№ 251. Wtorek, 27 Listopada (9 Grudnia) 1873. № 251.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanascie kopiejek i t. d. —
Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 28 listopada (10 grudnia), — św. Stefana pr. mucz.
We czwartek, 29 listopada (11 grudnia), — św. Paramona.
W piątek, 30 listopada (12 grunnia), — św. Andreja ap.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 59; zach. o godz. 3 min. 46.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 26 Listopada (8 Grudnia) 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	767 4	— 5.2	90	poł.-zachodni.
1	767.4	— 1.7	92	poł.-zachodni.
9	766.2	— 1.5	96	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 28 listopada (10 grudnia). — *N. M. P. Lor.*
We czwartek, 29 listopada (11 grudnia). — św. Damazego.
W piątek, 30 listopada (12 grudnia), — św. Synezjusza.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5.

Najwyższy Reskrypt,
do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Następcy Tronu Cesarzewicza.

Wasza Cesarska Wysokości. Zostające pod Waszą prezydencją Ruskie Towarzystwo Historyczne, w ciągu siedmioletniego swego istnienia okazało niemałe usługi historji ruskiej przez wyszukanie i ogłoszenie wielu ważnych dokumentów, sięgających XVIII wieku.

W dniu obecnym, poświęconym pamięci Cesarzowej Katarzyny II, przyjemnie jest Mi przypomnić, że prace Towarzystwa były zwrócone głównie na zachowanie aktów sławnych jej działań, dążących do pomyślności i sławy Rosji.

Pragnąc okazać Towarzystwu oznakę Mojej przychylności dla jego prac, rozkazuję mu odtąd nazywać się Cesarskiem Ruskiem Towarzystwem Historycznem.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„*Szczerze Was kochający*
ALEXANDER."

W St. Petersburgu.
24 listopada 1873 roku.

---

* W piątek, 23 listopada, przybyły do St.-Petersburga *p. Fabrice*, jenerał jazdy i Minister Wojny Krola Saskiego, miał zaszyt przedstawiać się na posłuchaniu Najjaśniejszemu Panu i doręczył Jego Cesarskiej Mości listy Króla Saskie o o jego wstąpieniu na tron.

Następnie jenerał Fabrice miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez Najjaśniejszą Panię.

Towarzyszący jenerałowi Fabrice porucznik jazdy Saskiej *von Hinüber* i podporucznik tejże jazdy *von Fabrice*, tegoż dnia mieli zaszczyt być przedstawionymi Ich Cesarskim Mościom.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Dla uwiecznienia w gronie uczącej się w Instytucie Górniczym młodzieży, wdzięcznej pamięci o koronowanej Założycielce Instytutu, błogosławionej pamięci Cesarzowej Katarzynie II, Najjaśniejszy Pan, 24 listopada r. b., Najwyżej rozkazać raczył: ustanowić w Instytucie dziesięć stypendjów, po 300 rub. każde, dla udzielania takowych najlepszym pod względem nauk i sprawowania się studentom Instytutu, według uznania Rady ostatniego, z nadaniem tym stypendjom nazwy „Katarzyńskich" i z wypłatą potrzebnych na ich udzielenie trzech tysięcy rubli corocznie z Kasy Państwa.

---

* Wielka Księżna Katarzyna Michałówna, 2 listopada r. b., raczyła ofiarować na projektowany przez zmarłą Jej Rodzicielkę zakład leczniczy *dwadzieścia pięć tysięcy rubli*, które będą wypłacone w ciągu pięciu lat, po pięć tysięcy rubli rocznie.

---

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Liwadji:

1) 13 listopada r. b., przetranzlokowany został, podporucznik 38 Tobolskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza *Lubrycki-Kapulcewicz* — do Warszawskiego bataljonu gubernjalnego; uwolnieni zostali ze służby z powodu interesów familijnych: porucznik 37 Jekaterinburgskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza *Suchotkin* — w stopniu sztabs-kapitana; porucznik 1 bataljonu strzelców imienia Księcia Jerzego Meklemburg-Strelickiego baron *Tisenhausen.*

2) 14 listopada r. b., awansowany został, feldfebel 3 baterji brygady artylerji konnej gwardji *Krekuszczenko* — na chorążego Nowogieorgiewskiej artylerji fortecznej, z zaliczeniem do artylerji miejscowej; mianowany został, referent Zarządu Kieleckiego gubernjalnego naczelnika wojennego, zaliczony do piechoty armji porucznik *Lewczański* — pełniącym obowiązki szefa Kancelarji Zarządu Radomskiego gubernjalnego naczelnika wojennego, z pozostawieniem w piechocie armji; otrzymał urlop za granicę, gubernator petrokowski, jenerał-major *Kochanow* — do Wiednia, na dni czternaście.

3) 15 listopada r. b., uwolniony został ze służby z powodu interesów familijnych, podporucznik 3 brygady artylerji grenadjerów *Jekimow.*

---

* W Nrze 96 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" za 1873 rok, są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzona, 7 października 1873 roku, uchwała Rady Państwa, o dodatkowej płacy dla starszego lekarza 4 Zachodnio-Syberyjskiego bataljonu linjowego, za wykonywanie obowiązków lekarskich w obrębie Zajsańskim.

Najwyższy rozkaz, 14 października 1873 r., o ustanowieniu stypendjum Heleny Michałównej Wołockiej przy Wołogodzkiem Marjińskiem gimnazjum żeńskiem.

Najwyżej zatwierdzona, 14 października 1873 roku, uchwała Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, o Ustawie Kieleckiego Towarzystwa Dobroczynności.

Najwyżej zatwierdzone raporta Jego Cesarskiej Wysokości Jenerał-Admirała, złożone do Senatu Rządzącego przez Zarządzającego Ministerstwem Marynarki.

26 października 1873 roku. O ustanowieniu dla rodzin niższych stopni marynarki przy porcie Archangielskim posady akuszerki i o ustanowieniu akuszerki etatowej w zamian służącej na mocy najmu w St. Petersburgskim porcie na Ochcie.

— O nowych katalogach lekarstw i zapasów aptecznych dla wydziału Marynarki.

Przedstawienia Ministra Sprawiedliwości do Senatu Rządzącego:

2 listopada 1873 roku. W przedmiocie wynagrodzenia komorników sądowych zjazdów sędziów pokoju: Jampolskiego i Uszyckiego (w gubernji Podolskiej), Mohylewskiego (w gubernji Mohylewskiej), Nowogródwołyńskiego (w gubernji Wołyńskiej), Humańskiego (w gubernji Kijowskiej) i Dynaburgskiego (w gubernji Witebskiej).

7 listopada. W przedmiocie wynagrodzenia komorników sądowych zjazdów sędziów pokoju: Kamienieckiego i Bracławskiego (w gubernji Podolskiej), Lucyńskiego (w gubernji Witebskiej), Berdyczowskiego (w gubernji Kijowskiej) i Łuckiego (w gubernji Wołyńskiej).

Doniesienia Ministra Finansów do Senatu Rządzącego:

5 listopada 1873 r. O ustanowieniu w m. Gżatsku, w gubernji Smoleńskiej, Banku Gminnego.

6 listopada. O ustanowieniu w m. Kalazinie, w gubernji Twerskiej, Banku Gminnego.

9 listopada. O ustanowieniu w m. Siemienowie, w gubernji Niższonowogrodzkiej, Banku Gminnego.

Doniesienie w zastępstwie Towarzysza Ministra Finansów, radcy tajnego Hirsa, do Senatu Rządzącego, 13 listopada 1873 roku, o przeniesieniu Gruszewskiej osady górniczej, w obwodzie Wojska Dońskiego, pod względem opłaty patentowej, z miejscowości trzeciej kategorgji do drugiej.

---

* *W dodatku do Rozkazu Warszaw. Ober-Policmajstra do Pol. Wykonaw., z 15 (27) listopada r. b., za № 319 zamieszczono:* Stosownie do istniejącego w kraju tutejszym porządku, przybywający z zagranicy cudzoziemcy, składają swoje paszporta narodowe w urzędach powiatowych, zkąd wydawane im bywają, w zamian paszportów, świadectwa na wolne przemieszkiwanie w kraju; paszporty zaś zachowane zostają w archiwum urzędów powiatowych, do czasu wyekspirowania lub wyjęcia takowych przez okaziciela. Taki sam porządek praktykuje się i w Warszawie, względem przebywających tu cudzoziemców.

Z tej uwagi i w skutku reskryptu okólnikowego JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, z dnia 6 lipca 1871 r. za № 164, zalecającego gubernatorom ściśle stosować się do przepisów, zawartych w aneksie do art. 436 ustawy paszportowej, z kontynuacji lat 1863 i 1868, jeden z naczelników gubernij Królestwa Polskiego, podniósł kwestję w przedmiocie: czy nie należałoby wzmiankowany wyżej miejscowy porządek zaopatrywania cudzoziemców w ruskie dowody legitymacyjne, uważać za uchylony a w zamian takowego wprowadzić w wykonanie przepisy ustanowione w tym przedmiocie dla gubernij Cesarstwa.

Po rozpatrzeniu tej kwestji i mając na względzie niejednokrotne odezwy reprezentantów państw cudzoziemskich co do utrudnienia, pochodzącego w skutek zabierania cudzoziemcom ich paszportów narodowych, która to niedogodność, mocą obowiązujących w Cesarstwie przepisów, zupełnie usuniętą zostaje, jak również zważywszy, że przepisy te, w skutku okólnika JW. Ministra, z dnia 6 lipca 1871 r. za № 164, z rozporządzenia gubernatorów, wprowadzone zostały w wykonanie w gubernjach suwałkskiej i płockiej, JW. Hrabia Namiestnik w Królestwie, po porozumieniu się z JW. Ministrem Spraw Wewnętrznych, uznał za konieczne rozciągnąć moc obowiązującą wzmiankowanych przepisów na wszystkie gubernje Królestwa Polskiego.

W wykonaniu więc okólnikowego reskryptu JW. Hrabia Namiestnika, z 25 lipca (6 sierpnia) r. b. za № 16,527 i w ścisłem zastosowaniu, do cudziemców przemieszkujących w Warszawie, przepisów, zawartych w aneksie do art. 436 ustawy o paszportach XIV tom Zbioru Praw z kontynuacji lat 1863 i 1868 i następnych rozporządzeń, polecam komisarzom cyrkułowym i wydziałowi paszportowemu, zostającego pod moim zwierzchnictwem zarządu, dla zastosowania się i ściślego wykonania, co następuje:

1) Cudzoziemcom dozwolonem zostaje przyjeżdżać do Warszawy za paszportami, wydanemi przez rządy ich, i za książeczkami podróżnemi poświadczonemi przez poselstwa i konsulaty ruskie, a nawet i za takiemi, na których w czasie poprzedniego przebywania ich w Warszawie, uczynioną została wzmianka: „że na zasadzie tego dokumentu wydany im został oddzielny dowód legitymacyjny," z warunkiem jednakże, aby termin takich paszportów nie był wyekspirowany. Przy powrocie do Warszawy cudzoziemca, którego paszport nie upłynął w terminie, legalizacja ze strony naszych poselstw i konsulatów nie jest wymaganą.

W razie dopatrzenia, przy meldunku cudzoziemca w cyrkule z przyjazdu, jakiejkolwiek bądź nieformalności w jego paszporcie, naruszającej wyżej przywiedzione przepisy, komisarz właściwego cyrkułu winien natychmiast zakomunikować o tem wydziałowi paszportowemu, z dołączeniem paszportu, w celu dalszego rozporządzenia.

2) Każdemu przybywającemu do Warszawy cudzoziemcowi, po zameldowaniu w miejscowym cyrkule, należy zalecić udać się niezwłocznie ze swoim paszportem do wydziału paszportowego, w celu dopełnienia stosownych, niniejszemi przepisami wymaganych formalności.

3) Cudzoziemcy przejeżdżający przez Warszawę do Cesarstwa, mogą, albo otrzymywać odemnie paszporty na przemieszkiwanie tamże, lub też za swojemi paszportami narodowemi udawać się do miejsca przeznaczenia w Cesarstwie.

4) Od cudzoziemców, przejeżdżających za paszportami, wydanemi przez ich rządy i za książeczkami podróżnemi (Wanderbuchami), poświadczonemi przez nasze poselstwa i konsulaty, ich paszportów narodowych i książek podróżnych nie odbierać, lecz wkłada się obowiązek na wydział paszportowy, przy udzielaniu im dowodów legitymacyjnych na prawo przemieszkiwania w Cesarstwie, zaznaczać na narodowych ich paszportach i książeczkach podróżnych, z wyciśnięciem pieczęci, „że na zasadzie niniejszego paszportu udzielonym został oddzielny dowód."

5) Gdy cudzoziemiec przybędzie do Warszawy i oświadczy życzenie pozyskania dowodu na przemieszkiwanie w Cesarstwie, spisanym ma być z niego w wydziale paszportowym protokół, obejmujący jego stan, imię, nazwisko, poddaństwo, miejsce urodzenia, dzień przybycia do Warszawy, cel przybycia, nadto wyznanie, czy jest żonatym lub nie, kawalerem lub wdowcem, czy ma z sobą familję, jeżeli takowa z ni przybyła, to wyszczególnić: kto przy nim znajduje się, z wymienieniem wieku każdej osoby, w końcu opisać znaki szczególne cudziemca. Protokóły wzmiankowane mają być spisywane z tych tylko cudzoziemców, w paszportach których wiadomości te nie zostały zamieszczone. Protokóły wzmiankowane mogą być stwierdzane podpisem własnoręcznym cudzoziemców, jeżeli ci ostatni oświadczą na to gotowość.

Takiż protokół spisywać należy i z tych osób, które figurują łącznie z okazicielem w ogólnym familijnym paszporcie, jeżeli osoby te zechcą otrzymać oddzielne paszporty.

Uwaga 1. Prawidło to, nie obowiązuje każdego cudzoziemca koniecznie stawić się w wydziale paszportowym, wrazie bowiem słabości, lub kiedy dotycze osoby wyższego stanu, to paszporta ich mogą być przysłane do zawizowania za pośrednictwem innych osób, lub też żądane od nich wiadomości, mogą być zasięgane w mieszkaniu; zatem co do osób tej kategorji, komisarze cyrkułowi obowiązani są bezzwłocznie komunikować wydziałowi paszportowemu, w celu otrzymania stosownych rozporządzeń.

Uwaga ta ściąga się także do 2 i 10 artykułu niniejszych przepisów.

Uwaga 2. Protokóły spisywane będą tylko przy pierwotnem wydaniu, przybyłemu z zagranicy cudzoziemcowi, dowodu legitymacyjnego.

6) Dowody na przemieszkiwanie i przejazdy do Cesarstwa, będą udzielane cudzoziemcom przez wydział paszportowy na papierze stemplowym ceny rs. 2, z terminem rocznym, i po wyekspirowaniu takowego terminu, cudzoziemiec obowiązany jest wyjednać nowy paszport.

Uwaga 1. Paszporty roczne dla cudzoziemców będą drukowane na papierze stemplowym tylko w języku ruskim, w miejsce zaś pomieszczanej na drugiej stronie paszportu treści takowego w kilku cudzoziemskich językach, będą dołączone do paszportu, wydrukowane oddzielnie w tych językach przepisy paszportowe dotyczące cudzoziemców.

Uwaga 2. Cudzoziemcom starozakonnym przybywającym do Warszawy, udzielane będą paszporty, z wyszczególnieniem, że takowe służą jedynie do miejsc, w których dozwolonem jest starozakonnym stale zamieszkiwać.

7) W każdym takim paszporcie ruskim dla cudzoziemca, wyszczególnionem będzie: poddaństwo cudzoziemca, miejsce urodzenia, stan, imię, nazwisko, wyznanie, jeżeli cudzoziemiec nie jest urodzonym w Rosji a przybył z zagranicy, to w którym miano wie roku i za jakim dowodem przyjechał do Cesarstwa, czy kawaler, żonaty lub wdowiec, na jaki czas, przez kogo i na zasadzie jakiego paszportu udziela się dowód, znaki szczególne, podpis okaziciela z własnoręcznem, jeśli oświadczy gotowość, zaznaczeniem miejsca urodzenia w rodowitym języku. Dowód podpisanym będzie przez ober-policmajstra, a stwierdzony przez naczelnika wydziału paszportowego, z wyciśnięciem na takowym pieczęci tegoż wydziału.

Uwaga. Za pozyskanemi w Cesarstwie dowodami, cudzoziemcy mogą przyjeżdżać do Królestwa Polskiego i wydalać się z powrotem do Cesarstwa przed wyekspirowaniem rocznego onych terminu, po stosownem poświadczeniu takowych we właściwych urzędach cyrkołowych.

8. Udzielanie cudzoziemcom ponownie ruskich dowodów uskutecznia się w następującym porządku: po wyekspirowaniu terminu dowodu poprzedniego cudzoziemiec obowiązanym jest złożyć takowy do wydziału paszportowego, podwładnego mnie zarządu, bez zaniesienia prośby na piśmie, za złożeniem należnej na papier stemplowy kwoty (rs. 2) i świadectwa na papierze zwyczajnym, wydanego przez komisarza cyrkułowego i przekonywającego, że nie zachodzą przeszkody do wydania nowego dowodu.

Po przyjęciu od cudzoziemca wyekspirowanego w terminie paszportu, pieniędzy i świadectwa, naczelnik wydziału obowiązany jest natychmiast zarządzić przysposobienie nowego paszportu, a cudzoziemcowi udziela się pokwitowanie z przyjęcia od niego poprzedniego dowodu i pieniędzy i wyznacza się pewna godzina w jakiej ma przybyć po odbiór nowego dowodu, który ma być wydanym cudzoziemcowi tegoż dnia i pod żadnym pozorem nie później jak z rana dnia następnego. Przy otrzymaniu nowego paszportu, cudzoziemiec zwraca kwit z zaznaczeniem na takowym, że otrzymał dowód; kwit zaś ma być dołączonym do starego paszportu, który po przekreśleniu, zachowanym być winien w archiwum wydziału paszportowego.

Uwaga. Dla przybywających do nas z Austrji i Prus, dla zarobkowania w fabrykach i do robót rolniczych, ludzi prostej klasy, dla których opłata za paszport ruski w przepisanej ilości rs. 2, byłaby zanadto uciążliwą, co mogłoby szkodliwie oddziałać na nasze rolnictwo i przemysł, powinny być wydawane bezpłatne ruskie dowody; przepis ten jednakże nie stosuje się do tych cudzoziemców z prostej klasy, którzy przybywają tu nie w celu zajęcia się robotami, w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, lecz godzą się do służby u panów, na pewien z góry zakreślony termin.

9. Nienależący do klasy prostej, cudzoziemcy, przebywający w Warszawie, oprócz opłaty paszportowej, obowiązani są uiszczać opłatę i za kartę pobytu na wolne przemieszkiwanie, na równi z innymi czasowymi mieszkańcami tutejszego miasta. Lecz przy poborze tej opłaty, dowód na przemieszkiwanie w Cesarstwie nie odbiera się od cudzoziemca.

10 Cudzoziemiec wydalający się za granicę, w celu wyjęcia paszportu zagranicznego, powinien zgłosić się osobiście do wydziału paszportowego, przy podwładnym mnie zarządzie i nie podając prośby na piśmie, złożyć dowód, za którym tu przemieszkuje, świadectwo na prostym papierze miejscowego komisarza cyrkułowego, przekonywające, że żadne prawne do wyjazdu jego nie zachodzą przeszkody, jak również należne za blankiet paszportowy 50 kop. Po dopełnieniu tego, cudzoziemiec mieć będzie wydanym paszport zagraniczny, z zachowanie takiego samego porządka, jaki ustanowionym został ma pozyskanie zamiany przez cudzoziemców, dowodów na przemieszkiwanie w Cesarstwie.

11. Cudzoziemcy, przybywający do Warszawie za właściwemi paszportami, poświadczonemi przez nasze poselstwa i konsulaty, mogą przebywać tu za takiemi paszportami narodowemi przez przeciąg sześciu miesięcy, nie wyjednywając sobie oddzielnego, ustanowionego na prawo przemieszkiwania w Cesarstwie dowodu; lecz po przybyciu, każdy obowiązany jest przedstawić w wydziale paszportowym swój paszport narodowy, dla zaznaczenia na takowym, że wymienionemu cudzoziemcowi dozwolonem zostaje przemieszkiwanie w ciągu 6 miesięcy, z określeniem daty (nie dłużej jednak nad pół roku); na dłuższy zaś pobyt obowiązany będzie wyjednać dowód legitymacyjny, ustanowiony dla cudzoziemców na przemieszkiwanie w Cesarstwie. Cudzoziemcy, którzy mieszkali wewnątrz Cesarstwa nie dłużej nad sześć miesięcy, mogą powracać za granicę za temi paszportami, za któremi przybyli, po zawizowaniu takowych przez wydział paszportowy, na zasadzie świadectwa komisarza cyrkułu, „że przeciwko wywyjazdowi interesanta przeszkody nie zachodzą."

i 12. W czasie wzmiankowanego wyżej terminu sześciomiesięcznego, cudzoziemcy mogą wydalać się za granicę i przyjeżdżać kilkakrotnie, za tymże samym paszportem; lecz po w ekspirowaniu zaznaczonego na paszporcie terminu, ulga ta uchyloną zostaje i cudzoziemiec obowiązany jest: albo zaopatrzyć się w ruski paszport na przemieszkiwanie w Rosji, albo złożyć nowy paszport narodowy, z mocy którego na nowo mógłby korzystać z sześciomiesięcznego terminu.

Wkładam zatem obowiązek na naczelnika wydziału paszportowego, przysposobienia potrzebnych blankietów i kontroli, komisarzom zaś cyrkułowym polecam zawiadomić przebywających obecnie w Warszawie cudzoziemców, ażeby bezzwłocznie zgłosili się do wydziału paszportowego, po odbiór swych paszportów narodowych, na których uczynione zostaną stosowne do niniejszych przepisów, odpowiednie adnotacje.

---

* **Główna Probiernia Warszawska** podaje do wiadomości pp. złotników, jubilerów, handlujących drogiemi kruszcami i w ogóle wszelkich osób w Warszawie lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod d. 26 grudnia (7 stycznia) 1851/2 r. № 85717 Reskrypcie b. Komisji Skarbu, że zapis do księgi Probierni Głównej rozpoczyna się z dniem 1 (13) grudnia r. b. i trwać będzie do dnia 1 (13) stycznia 1874 r.

Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich bilety lub świadectwa, na prawo prowadzenia rzemiosła lub handlu, i wnieść przepisaną opłatę, a to

pod rygorem Artykułu 42 Najwyżej Zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.

Że zaś na mocy Reskryptu b. Komisji Skarbu z dnia 26 czerwca (8 lipca) 1857 r. № 74750 osobom, na prowincji zamieszkałym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową do miejscowej Kasy Gubernialnej lub powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w takim więc razie winni oprócz posiadanego przez nich biletu, nadesłać Probierni w miejsce opłaty, przy podaniu na papierze stemplowym ceny kop. 30, przed upływem r. b. kwit Kasy miejscowej z wniesionej za wpis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością nie tłomaczył się, Główna Probiernia zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są:

a) Stosownie do Art. 6 Ustawy:

1) Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.

2) Fabrykanci złota i srebra malarskiego, ciągniętego oraz pozłotnicy.

3) Fabrykanci kopert do zegarków, insrumentów i guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów do których złoto lub srebro jest używane.

4) Fabrykanci wyrobów galwanicznych, platerowanych, pozłacanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b) Stosownie do Art. 19 Ustawy:

5) Oczyszczający złoto i srebro, czyli tak zwani szajdarze.

c) Stosownie do Art. 36 Ustawy:

6) Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali, jako to: utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, szychowemi, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakichbądź kształtów. 6,955.

---

* **Zarząd Konserwatorjum Warszawskiego**, zawiadamia osoby interesowane, iż egzamina dla kandydatów i kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Konserwatorjum na II-ie półrocze roku szkolnego 1873/4, rozpoczną się dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1873/4 r. i trwać będą do dnia 9 (21) stycznia 1874 roku codziennie, z rana od godziny 9-ej do 12-ej i po południu od 2-ej do 4-ej, wyjąwszy dni Niedzielnych i Świątecznych.

Co się zaś tyczy warunków pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do tegoż Konserwatorjum, to o takowych można powziąść bliższą wiadomość w Kancelarji Konserwatorjum codziennie od godziny 9-ej z rana do 3-ej po południu, z wyłączeniem dni świątecznych, dla osób zaś z prowincji, mogą być przesłane przepisy pod jakiemi uczniowie przyjmują się do Konserwatorjum. 7,202.

Najpoddanniejsze sprawozdanie z zarządu Stadninami Rządowemi za rok 1872.

(Dalszy ciąg [1]).

STADA BIEŁOWODZKIE.

Derkulskie.

Z liczby ogierów rozpłodowych ubyły: *Fencott-Led*—do stada nowo-aleksandrowskiego, *Szach*—do stajni rozpłodowej tambowskiej, i *Joung-Middleton* — sprzedany właścicielowi stada prywatnego. W ich miejsce przybyły ogiery-kłusaki ze stada Chrienowskiego: *Ludmił 2-gi*, spłodzony z Letuna 4-go i Wspylczywej, po Warwarze 1-m, i *Bałaban*, spłodzony z Bałagura i Wzdornicy, po Woronie 3-m. Po tych zmianach, znajduje się 12 ogierów rozpłodowych i 2 zapasowe, oraz 178 klaczy rozpłodowych (w tej liczbie 24 klacze pięcioletnie).

W sprawozdaniu mojem za rok 1871 wspomniałem, że z powodu pojawienia się po raz drugi, pomiędzy końmi tego stada, choroby zwanej zołzy, stanowienie klaczy w tym roku zaniechane było przez ostrożność, i tylko przed tem rozporządzeniem stanowionych było 32 klacze bez dalszych prób, te zaś spłodziły w roku zeszłym 12 źrebiąt.

W roku 1872 stanowionych było 154 klaczy. Obecnie, dzięki Bogu, w ciągu dwóch lat, choroba ta nie powracała już, wszystkie konie są zdrowe i znajdują się w stanie wybornym.

Stanowienie klaczy czteroletnich było zadawalniające. Lepsze z pomiędzy nich, w liczbie 24, włączono do rzędu klaczy rozpłodowych, resztę zaś, wraz ze zbywającemi klaczami pięcioletniemi i z staremi klaczami wyranżerowanemi, sprzedano w Limarewie. Z tego ostatniego stada sprzedaż koni była znaczniejsza, albowiem w roku 1871 nie było wcale sprzedaży z powodu panującej choroby.

W ciągu roku ubiegłego padło od zwykłych chorób 6 tylko koni, która to liczba jest bardzo mała, lecz jest to zwykłe następstwo po epizootji, jak również z tego powodu, że w roku pomienionym było mało źrebiąt.

Streleckie.

Skład teraźniejszy koni rozpłodowych utworzony został tak trafnie, że nie wymagał żadnych zmian. Liczba ogierów wynosi: 13 rozpłodowych i 3 zapasowe; klaczy zaś rozpłodowych jest 170 (w tej liczbie 16 klaczy pięcioletnich).

Klacze czteroletnie, w liczbie 52, są bardzo rasowe, na krótkich nogach. Z tych 16 najlepszych wybrano dla włączenia do liczby klaczy rozpłodowych tegoż stada; 6 roślejszych przeprowadzono do stada nowo-aleksandrowskiego, resztę zaś sprzedano w Limarewie razem z staremi klaczami wyranżerowanemi.

Po 153 klaczach stanowionych w roku 1871, spłodzonych zostało 123 źrebiąt.

W ciągu roku ubiegłego padło 7 źrebiąt przy klaczach i 1 ogierek dwuletni. Do tego czasu nie było jeszcze przykładu tak małej straty.

Nowo-Aleksandrowskie.

Z liczby ogierów zapasowych, *Corregio* został sprzedany. Przybyły: ze stada Derkulskiego *Fencott-Led*, spłodzony w Anglji, rasy clewlandzkiej, włączony do liczby ogierów rozpłodowych; do liczby zaś ogierów zapasowych — z stajni rozpłodowej Limarewskiej *Gołąb*, po Gromoboju czystej krwi angielskiej, i po Strekozie, pochodzącej od Sostiazatiela. Do liczby klaczy rozpłodowych przybyły ze stada Streleckiego *Irlandka* i 6 klaczy sześcioletnich, oraz ze stada Chrienowskiego, również 6, dla włączenia ostatnich 12 do liczby klaczy rozpłodowych na rok bieżący.

Znajduje się obecnie ogierów: 14 rozpłodowych i 2 zapasowe, klaczy zaś 167 (w tej liczbie 26 pięcioletnich).

Stanowienie klaczy czteroletnich było zadowalniające. Wszystkie one lepiej się prezentują jako wierzchowe niż na lince. Są one szerokie, kościste, na nizkich nogach i nadzwyczaj energiczne; brakowało niektórym jedynie wzrostu pożądanego. Z tych wybrano 14 najlepszych dla włączenia do liczby klaczy rozpłodowych (12 zaś, jak powiedziano wyżej, przyprowadzono z innych stad) resztę zaś sprzedano w Limarewie razem ze staremi klaczami wyranżerowanemi.

Po 140 klaczach stanowionych w roku 1871, spłodzonych zostało 102 źrebiąt.

W ciągu roku ubiegłego padło 25 koni, w tej liczbie 14 klaczy rozpłodowych i 11 sztuk młodzieży.

Ubytek co do klaczy rozpłodowych jest znaczny, co tłómaczy się przejściem raptownem od utrzymania ciepłego do zimnego, przyczem nie przedsięwzięto stosownych środków ostrożności.

Limarewskie stado rozpłodowe koni czystej krwi: arabskich, anglo-arabskich i arabsko-kłusowych.

Wasza Cesarska Mość raczyliście podarować Zarządowi Stadnin własnego wierzchowca, prawdziwego ogiera arabskiego *Zelfisa*, który włączony został do liczby reproduktorów tego stada rozpłodowego i okazał się do tego celu bardzo przydatnym. Oprócz tego przyprowadzono z Orenburgskiego stada rozpłodowego ogiera *Oberona*, również arabskiego, zasługującego na szczególną uwagę z powodu pięknej postawy; został on spłodzony w byłem rozpłodowem stadzie Czesmeńskiem azjatyckiem, z Obejana-Srebrnego i Kukurydzy, po Kbeszanie, ogierze prawdziwym arabskim. Do liczby rozpłodowych włączono kupione na Wszechrosyjskiej Wystawie w Moskwie, dwie klacze karabachskie ze źrebiętami, sprowadzone z Kaukazu.

Z Najwyższego zezwolenia Waszej Cesarskiej Mości, 6 klaczy arabskich czystej krwi z tego stada rozpłodowego oddane zostały Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi Starszemu.

Od czasu istnienia stada rozpłodowego arabskiego, nie sprzedawano z niego koni, i teraz dopiero po raz pierwszy wyranżerowano 15 sztuk młodzieży, które sprzedano w Limarewie.

Po 28 klaczach stanowionych w roku 1871, spłodzonych zostało 24 źrebiąt.

Wciągu roku padło 5 źrebiąt przy klaczach.

Po zmianach wyż wyszczególnionych, w stadzie rozpłodowem znajdują się: ogiery rozpłodowe arabskie *Bakszysz, Keylan, Szeryf, Zelfis, Oberon* i zapasowy karabachski *Aljetżez*; klacze: 20 arabskich, 11 angielskich czystej krwi i 5 kłusowych. (W liczbie arabskich policzono dwie klacze pięcioletnie arabskie). Młodzieży wyprodukowanej w stadzie sztuk 49. Przez nabycie Zelfisa i Oberona, stado zyskało wiele. Na przyszłość, dla polepszenia tego stada rozpłodowego, z powodu nadzwyczajnych trudności w nabywaniu dobrych klaczy arabskich, zamierzam spotęgować tam produkcję anglo-arabów, w którym to celu komplet klaczy rozpłodowych uzupełniony będzie klaczami angielskiemi czystej krwi z stada Chrienowskiego, z młodzieży zaś spłodzonej w stadzie arabskiem mają być włączne do liczby klaczy rozpłodowych najpiękniejsze klacze, ile ich będzie.

Limarewska stajnia rozpłodowa.

W Limarewskiej stajni rozpłodowej znajdowało się 1-go stycznia 1872 roku: 10 ogierów zapasowych pięcioletnich i 122 ogiery czteroletnie z stadnin Biełowodzkich, dla wypróbowania ich zdolności jako koni wierzchowych i zaprzęgowych. Z liczby koni pomienionych, włączono 6 najlepszych do liczby zapasowych w tej stajni, na wypadek kompletowania stad Biełowodzkich, oddano 74 dla uzupełnienia liczby ogierów w stajniach rozpłodowych i ziemskich, resztę zaś sprzedano w Limarewie, razem z młodemi klaczami i staremi wyranżerowanemi klaczami rozpłodowemi stad Biełowodzkich.

Ogiery czteroletnie przedstawiały się lepiej niż w latach poprzednich. Wszystkie one ujeżdżane były regularnie jako konie wierzchowe i zaprzęgowe.

W roku zeszłym ani jeden koń nie padł w stajni rozpłodowej.

Po skompletowaniu swoich stad przez włączenie do nich najlepszych koni i po pozostawieniu koni zapasowych w stajni rozpłodowej, resztę ogierów i klaczy, oraz stare konie wyranżerowane z stad Biełowodzkich, razem 198 koni, przyprowadzono do Limarewa i sprzedano tam w czerwcu za sumę 42,309 rs.

Obecnie zaś, wraz z przyprowadzonemi w sierpniu z stad Biełowodzkich, stajnia rozpłodowa ma ogółem 143 ogiery. *(d. c. n.)*

[1]) Patrz Nr. 247 *Dzien. Warsz.*

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Do dozorowania sprzedaży produktów i w ogóle handlu markietańskiego w twierdzy Nowogeorgjewsku**, z upoważnienia Głównodowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, ustanawia się osobny **komitet**, złożony z oficerów i urzędników wojsk załogi fortecznej, z ich wyboru ze swego grona. Komitet ten składa się z 7 członków: 2 ze strony artylerji fortecznej, 2 od pułku fortecznego, 1 ze strony zarządu inżenierskiego, 1 ze strony szpitala wojskowego i 1 ze strony wojsk polowych, przychodzących do twierdzy dla zaciągania warty. Starszy pod względem stopnia członek jest prezesem komitetu. Jednocześnie z członkami, wybierana jest także liczba zastępców, którzy zastępują członków w razie ich choroby, posłania na komisorjum lub wybycia. Wybory dokonywane są w każdej z kategorij pomienionych osobno, przy pośrednictwie i spółudziale właściwych naczelników, którzy przedstawiają listy wybranych komendantowi twierdzy do zatwierdzenia i dla ogłoszenia w rozkazie do załogi; komendant podaje zarazem do wiadomości nazwisko prezesa komitetu. Wybory odbywają się dorocznie w końcu grudnia, tak, iż z dniem 1-m stycznia, nowy komitet obejmuje swoje obowiązki, które pełni przez cały rok aż do następnych wyborów. Ponieważ obowiązki członków komitetu dotyczą interesów nie służbowych, lecz społecznych, przeto poświęcają się oni dozorowaniu handlu jedynie w chwilach wolnych od służby, która nie doznaje przez to najmniejszego uszczerbku. Do obowiązków komitetu należy roztrząsanie na każdy miesiąc i stwierdzanie swoim podpisem wykazu cen produktów sprzedawanych w jedynym na całą twierdzą sklepie. Przy zatwierdzaniu tego wykazu, przedstawianego komitetowi przez utrzymującego sklep, komitet obowiązany jest stosować się do warunków, na których, z rozporządzenia zwierzchności, sklep w twierdzy oddawany jest przedsiębiercy i które podawane są do wiadomości mieszkańców twierdzy w rozkazie do załogi. Wykaz powinien być podpisany w dwóch egzemplarzach, z których jeden przechowuje się w aktach komitetu, drugi zaś ma być wywieszony w sklepie, w miejscu widocznem i obowiązuje wszystkich do końca miesiąca. W razie poskoczenia cen artykułów żywności, utrzymujący sklep może, nie czekając do końca miesiąca, oświadczyć o tem komitetowi, który jeżeli znajdzie, że oświadczenie to jest zasadne, czyni w wykazie zmiany i dodatki, również za podpisem wszystkich członków komitetu; ten ostatni postępuje w takiż sposób w razie spadnięcia cen, jeżeli uznaje za stosowne obniżyć takowe w wykazie sklepu markietańskiego przed upływem miesiąca. Komitet obowiązany jest dopilnować, ażeby produkta były dobre, jakkolwiek mogą one być rozmaitego gatunku i posiadać rozmaite przymioty, oraz ażeby takowe sprzedawane były po cenach nie wyższych od zatwierdzonych w wykazie; obowiązany jest także dopilnować, ażeby wagi i miary były dobre i ostemplowane i ażeby nie dopuszczano się niedoważania i niedomierzania ze szkodą konsumentów; do obowiązków jego należy także rozstrzyganie sporów pomiędzy kuntmanami a utrzymującym sklep, wynikłych przy kupnie i sprzedaży produktów, starając się z jednej strony zadosyćuczynić słusznej skardze, z drugiej zaś, zasłonić utrzymującego sklep od roszczeń bezzasadnych. Co do każdej sprawy tego rodzaju, komitet wydaje na piśmie decyzję podpisaną przez wszystkich członków i następnie komunikuje takową zarówno osobie skarżącej i utrzymującemu sklep. dla wykonania; w tych atoli wypadkach, w których utrzymujący sklep ma być pociągnięty do kary pieniężnej, komitet, przed wyznaczeniem takiej kary, uzyskuje na to upoważnienie od komendanta. W razie sprzedawania produktów, które mogą być uważane jako zdrowiu szkodliwe, komitet zawiadamia o tem lekarza, do którego należy dozór policyjno-lekarski.

Od uznania komitetu zależy wybór sposobu dozorowania sklepu i podział zatrudnień pomiędzy swoich członków, którzy atoli nie czynią każdy od siebie żadnych rozporządzeń, lecz podają o wszystkiem do wiadomości komitetu, który wydaje decyzje za podpisem wszystkich członków. Posiedzenia komitetu odbywają się na wezwanie prezesa. W komitecie wszystkie sprawy rozstrzygają się większością głosów. Decyzje zapisują się do osobnej księgi sznurowej, stwierdzonej podpisem komendanta, i podpisywane są przez wszystkich członków, przyczem niezgadzający się ze zdaniem większości głosów, mogą wyrazić swoje zdanie osobno. Następnie decyzje są ogłaszane dla wykonania w czem do kogo należy. Decyzje komitetu są obowiązujące zarówno dla kupujących w sklepie, jak i dla utrzymującego takowy. Skargi na bezzasadne i niesłuszne decyzje komitetu zanoszone są na piśmie do komendanta twierdzy. Jeżeli komendant znajduje, że decyzje komitetu są bezzasadne lub niesłuszne, to unieważnia takowe mocą swej władzy i rozstrzyga sprawę podług własnego uznania, o czem zawiadamia natychmiast komitet, który uważa jego decyzję jako stanowczą i obowiązującą.

Do zapisywania skarg i reklamacij, komitet wydaje utrzymującemu sklep księgę sznurową zażaleń, stwierdzoną podpisem przez wszystkie wstronnicy. Księga ta ma znajdować się w sklepie, w miejscu widocznem i być okazywaną każdemu na żądanie. Lecz niezależnie od tego, mogą być zanoszone skargi i reklamacje wprost do komitetu, lub też za pośrednictwem jednego z jego członków. Wojskowi niższych stopni nie zapisują swoich zażaleń do księgi, lecz komunikują takowe ustnie swoim zwierzchnikom lub członkom komitetu. W twierdzy Nowogeorgjewsku, oprócz sklepu markietanckiego i bufetu markietanckiego dla niższych stopni, znajdują się także jatki, sklep z pieczywem i traktyjernia. Wszystkie te zakłady ulegają dozorowi komitetu. Dla posiedzeń komitetu wyznacza się w cytadeli twierdzy, z rozporządzenia komendanta, osobny lokal, dla wykonywania zas czynności udzielane są prezesowi komitetu materjalja kancelaryjne z zarządu komendantury.

---

* W roku zeszłym **w gubernji Siedleckiej** wykonano lub postanowiono wykonać **roboty** następujące:

1) Ukończoną została budowa domu murowannego dla parafji cerkiewnej w m. Siedlcu, na sumę 15,369 rub. 20⅕ kop.

2) Przez JW. Namiestnika w Królestwie Polskiem postanowiono urządzić cmentarz dla prawosławnych w mieście Białej, na sumę 1,483 rub. 73½ kop.; na roboty te, naznaczoną została licytaja publiczna w zarządzie powiatowym bielskim, i

3) Zatwierdzony został przez Ministerswo Spraw Wewnętrznych projekt nowego cmentarza w m. Siedlcu dla grzebania osób wyznań chrześcjańskich, a mianowicie na urządzenie cmentarza prawosławnego na sumę 3,081 rub. 28½ kop., a na urządzenie cmentarza katolickiego i innych wyznań chrześcjańskich, na sumę 5,066 rub. 88 kop. Względem rozpoczęcia tych robót, rząd gubernialny siedlecki wydał jeszcze w roku zeszłym odpowiednie rozporządzenie.

---

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w mieście Płocku od dnia 7 (19) października do 13 (25) listopada 1873 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 13 rub. 20 kop., II-go gatunku 12 rub. 30 kop., żyta I-go gatunku 10 rub. 80 kop., II gatunku 9 rub. 84 kop., jęczmienia I gatunku 7 rub. 38 kop., II gatunku 6 rub. 56 kop., owsa I-go gatunku 5 rub. 16½ kop., II gatunku 4 rub. 92 kop., rzepaku 10 rub. 33 kop., grochu 8 rub. 53 kop., gryki 7 rub. 38 kop., kartofli 2 rub. 46 kop., kaszy: jaglanej 20 rub. 18 kop., jęczmiennej 11 rub. 48 kop., owsianej 16 rub. 40 kop., gryczanej grubej 14 rub. 76 kop., drobnej 25 rub. 42 kop., mąki: pszennej I-go gatunku 13 rub. 94 kop., II-go gatunku 9 rub. 34 kop., żytniej 9 rub. 34 kop., chleba pytlowego funt: 3½ kop., razowego 2½ kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z opasów krajowych 11½ kop., z nieopasów I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop., baraniny 7½ kop.; za pud: siana 35 kop., słomy 15 kop.; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 15 kop., wódki 46% Trallesa 3 rub. 70 kop.; za worek czetwiertniowy płócienny 75 kop. *(Dziennik Gub. Płocki).*

---

* Od 17 (29) września do 23 paźdz. (4 listop.) r. b. w **guber. Siedleckiej zaszło 7 pożarów;** ogólna suma strat poniesionych przez mieszkańców w majątku ubezpieczonym i nieubezpieczonym, wynosi do 51,500 rub. Znaczniejsze pożary, według ilości poniesionych strat, były: *a)* 17 (29) września, we wsi Bezwoli, pow. radinskim, który zniszczył budowle gospodarskie plebanji cerkiewnej grecko-unickiej, zabezpieczone na 820 rub., przyczem u księdza tej parafji Eustachewicza, zgorzało zboża, narzędzi gospodarskich i inwentarza żywego na 2,251 rub. Pożar wynikł z podpalenia, o które oskarżany jest włościanin wsi Bezwoli, Jan Romanowski; *b)* 29 września (11 paźdz.) we wsi Łazowie, pow. sokołowskim, zgorzała stodoła napełniona zbożem, należąca do obywatela Rzewuskiego, straty dochodzą do 40,000 rub.; *c)* w nocy z 14 (26) na 15 (27) paźdz., w folwarku Ugnanie, powiecie włodawskim, należącym do właściciela majoratu Krusensterna,—zgorzały stodoły i obora, zabezpieczone na 1,240 rub.; przyczem dzierżawca pomienionego folwarku, żyd Szymon Len, poniósł strat w majątku ruchomym nieubezpieczonym na sumę 1,942 rub. i *d)* 18 (30) października, we wsi Puznowie, pow. garwolińskim, gdzie włościanie ponieśli strat—w majątku ubezpieczonym na sumę 2,052, i w nieubezpieczonym—na sumę 2,020 rub. *(Dzien. Guber. Siedlecki).*

---

* Dnia 9 (21) października, we wsi Rożki, pow. krasnostawskim, 4-letnia córka kowala Leokadja Sobiepan, przez niedozór rodziców, zbliżyła się do dołu, w którym wypalano węgle do kuźni, i niespodzianie zajęła się na niej odzież. W skutku silnego poparzenia, zmarła w kilka godzin.

16 (28) października we wsi Zakłodzie, powiecie zamostskim, chłopiec włościański Wojciech Łukaszczyk, lat 15, dobywając glinę, przywalony został ziemią, która się na niego osypała. *(Dziennik Gub. Lubelski).*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Tanie kuchnie** w Warszawie rozwijają się nieustannie w sposób przynoszący zaszczyt ich zarządowi. Naprzykład, istniejąca przy ulicy Freta, wydaje przeciętnie dziennie około trzystu piećdziesięciu obiadów. Czwartek jest uprzywilejowanym dniem w tygodniu, gdyż w takowy liczba wydawanych obiadów dochodzi do poważnej cyfry pięciuset. Obiad taki, kosztujący od osoby jedenaście kopiejek, składa się z zupy, pieczeni i jarzyny; wszystkiego obficie, pod dostatkiem, a potrawy są bardzo smacznie przyrządzone i czyściej podane, jak w wielu garkuchniach mających pretensje do elegancyi. Przeważnie jadają w tanich kuchniach robotnicy, rzemieślnicy i napływająca uboga ludność do Warszawy, jak furmani, zamożniejsi włościanie i t. p.; ale oprócz tej klasy ludzi, widzieliśmy studentów uniwersytetu, uczni gimnazjalnych, profesorów, nauczycielki, bony, służące, subjektów sklepowych. Usługa kobieca jest czysta i szybka. W kuchni, gdzie się gotują obiady, takiż sam ład, czystość i porządek, jak na sali jadalnej. Chleb doskonały, pochodzi z piekarni p. Łapińskiego. Odwary od zupy i pozostałe części mięsa przy kościach rozdają się darmo ubogim, lub dołączają do „zupy rumfordzkiej," która w sąsiednim zakładzie za pomocą parowych kotłów gotuje się jako strawa rozdająca się darmo pomiędzy dwustu żebraków starców. Posty kościelne, jak np. krzyżowe dnie, wigilje, adwent i wielki post, wpływają niezmiernie na obniżenie ilości sprzedających się obiadów w tanich kuchniach, chociaż takowe mają najzupełniejszą dyspensę na cały rok, wyjąwszy tylko jednego wielkiego piątku. Ludność jednak przeważnie trzymająca się tradycji, nie chce przypuścić, ażeby wolno było bez obrazy Boskiej jeść mięso w piątek lub sobotę. Robienie zaś postnych obiadów przedstawiałoby niezmierne trudności i pociągałoby za sobą znaczniejszy koszt. Tymczasem, aby Towarzystwo, bacząc na administrację, opłatę służby, bielenie kotłów i rądli oraz stłuczenie naczyń stołowych, mogło wychodzić na swojem, aby dochód pokrywał zupełnie rozchód, potrzeba jest koniecznie trzystu pięćdziesięciu stołowników dziennie. Lato zapewnia ich prawie zawsze, dopiero zima skoalizowana z postami, zaczyna znaczne szczerby robić w dochodach. Ogień bowiem rozniecony przez biedaków na własnym kominku lub w żelaznym piecyku, ułatwia ugotowanie czegoś u siebie w domu i oddala od lokalu tanich kuchen. Gdyby jednak wielu takich, którzy stołują się za 45 lub 75 kop. dziennie w restauracjach drugorzędnych przy teatralnym placu, zdjęło pychę z serca i chodziło na ulicę Freta do gmachu po-dominikańskiego, kieszeń ich i żołądki miałyby się stokroć lepiej, a instytucja tak użyteczna, nie zeleżąc wtedy od dobroczynności ogólnej, stałaby silniej i utrwaliłaby się z pożytkiem niezamożnej a pracującej klasy. W tym roku zakład wymaga wyrestaurowania, a może i zmienienia okien, co pociągnie za sobą wydatek paruset rubli, po które niezawodnie sięgnąć wypadnie do kieszeni członków. Zadaniem poczciwych ludzi powinno być czynem i słowem popierać tanie kuchnie, które oprócz korzyści materjalnych, przynoszą bardzo wielkie moralne, a mianowicie przymuszają do pewnej grzeczności i ogłady towarzyskiej, chroniąc od pijatyk i używania przy jedzeniu gorących napoi. Czysta woda *à discrétion*, to jedyny tolerowany napój w zakładzie. Nieraz jeszcze powrócimy w naszej kronice nowin bieżących do tanich kuchen, notując statystycznie cyfry i rozwój takowych, przekonani, że ich wpływ i znaczenie jest umoralniającem i ważnem. *(Wiek)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* W dniu 10 listopada, w **Ruskiem Towarzystwie Technicznem**, pod prezydencją N. F. Egerströma odbył się dalszy ciąg rozpraw nad pierwszą połową referatu J. J. Filipenki: **„Z działa zaopatrywania armji w materjały bojowe**, odczytaną w Towarzystwie 27 października.

Rozprawy na ten raz zostały zaczęte, jak donosi *Rusk. Inw.*, przez odczytanie memorjału N. W. Kałakuckiego na ten sam temat, opracowanego przezeń tylko w znaczeniu historycznem względem Europy zachodniej, Ameryki i Rosji, z wykazaniem współczesnego stanu kwestji o zaopatrywaniu armji w materjały bojowe wspomnionych krajach. P. Kałakucki doszedł do tych samych wywodów co i p. Filipenko, to jest zaproponował, dla pożytku sprawy, wprowadzić nasze zakłady rządowe w sferę prywatnej konkurencji, jak się to praktykuje przy obstalunkach naszego rządu. Rozprawy które nastąpiły po sprawozdaniu, a w których brali udział pp. Miasojedow, Nobel, Tenner, Filipenko, Czebyszew i Spitzberg, przyczyniły się znacznie do wyjaśnienia postawionej w Towarzystwie kwestji, jak o tem wyraził się prezes w swej mowie zakończającej. Następnie zaproponował on Towarzystwu postawić na porządku dziennym wkrótce, roztrząśnięcie kwestji, z drugiej połowy referatu p. Filipenki, odczytanego w Towarzystwie 27 października: „O zasadach instytucij wojskowo technicznych."

---

* W gazecie *Kaukaz* piszą: Po trzechletniej **chorobie winogron** w 1870, 1871 i 1872 r., jednemu z właścicieli ogrodów w Kutaisie przyszła w roku bieżącym myśl **leczyć winną latorośl** mydłem karbolowym dra Kalwera.

Dla braku takiego mydła w Kutaisie, trzeba je było sprowadzać z Petersburga. Tymczasem winna latorośl w końcu maja, przy wilgotnej pogodzie, pokryła się pleśnią i w ciągu 11-stu dni, do 6 czerwca chorowała tak silnie, że w niektórych jagodach zjawiły się już czarne plamy, a z winnicy zaczęła się szerzyć zgniła dusząca woń.

Po otrzymaniu mydła, natychmiast rozpuszczono odpowiednią jego część w naczyniu z zimną wodą, w którą zaczęto zanurzać jedno grono po drugiem. W rezultacie okazało się: każde grono po zanurzeniu go w wodę, natychmiast stawało się zielone—sama w sobie, oprócz poczerniałych jagód, a winogrona dojrzały pomyślnie, tylko zapewne od pominięcia szacownego dla leczenia ich czasu nie były tak duże jak przed 1870 rokiem. Przytem opadające liście żółte ciągle były starannie zbierane i palone. Przy zamierzanem oczyszczaniu winnicy na przyszłą wiosnę, właściciel ogrodu my-

śli obmywać woda karbolową, za pośrednictwem łyka, każdą gałęź. Funt mydła okazał się dostatecznym dla winnicy na /, kcewy.

* **Petrozawodzka zatoka** jeziora Onegskiego, w nocy z 13 na 14 listopada znów pokryła się lodem.
(*Gon. Urzęd.*).

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji w ostatnich pięciu latach (1868—1872 r.)

(*Dalszy ciąg* [1]).

III.

JARMARKI TRZECIEGO RZĘDU.

1. *Jarmark na św. Jerzego w Jelisawetgradzie (w gubernji Chersońskiej.)*

(W drugiej połowie kwietnia. Tak: w 1868 r.—na konie od 16 do 23 kwietnia, na towary od 18 kwietnia do 1 maja; w 1869 r.—na konie od 16 do 24 kwietnia, na towary od 18 kwietnia do 2 maja; w 1870 r.—na konie od 16 do 24 kwietnia, na towary od 18 kwietnia do 2 maja; w 1871 r. — na konie od 16 do 24 kwietnia, na towary od 18 do 27 kwietnia; w 1872 r. — na konie od 18 do 25 kwietnia, na towary od 18 kwietnia do 1 maja).

		W 1868 r.	W 1869 r.	W 1870 r.	W 1871 r.	W 1872 r.	Średnia cyfra za 5 lata.
A. Przywieziono i sprzedano towarów: WAŻNIEJSZYCH:		R U B L E.					
a) Ruskich:							
Bawełnianych	(przywieziono	1,400,000	1,700,000	460,000	320,000	225,000	821,000
	(sprzedano	1,200,000	1,000,000	290,300	200,000	171,388	572,336
Wełnianych	(przywieziono	500,000	600,000	18,500	15,200	12,100	229,160
	(sprzedano	400,000	15.000	8,400	6,500	8,720	87,920
Lnianych i konopnych	(przywieziono	587,000	700,000	500,000	300,000	150,000	447,400
	(sprzedano	350,000	300,000	300,000	20,000	108,371	215,674
Jedwabnych i półjedwabnych	(przywieziono	500,000	600,000	20,600	18,000	11,000	229,920
	(sprzedano	206,000	350,000	18,500	14,000	8,127	119,385
Złotych i srebrnych	(przywieziono	100,000	160,000	140,000	120,000	100,000	124,000
	(sprzedano	60,000	30,000	40,000	40,000	53.795	44,779
Galanterij	(przywieziono	650,000	800,000	600,000	500,000	300,000	570,000
	(sprzedano	240,000	300,000	30,600	26,900	20,697	123,639
Bakalij	(przywieziono	300,000	350,000	340,000	300,000	175,000	293,000
	(sprzedano	225,000	180,000	132,000	230,000	21,541	157,708
Wyrobów z drzewa	(przywieziono	184,000	2,500	5,300	5,000	6,000	40,560
	(sprzedano	157,000	900	4,000	3,100	4,500	33,900
Wołów roboczych	(przywieziono	87,000	80,000	70,000	71,000	85,000	78,600
	(sprzedano	70,000	30,000	50,400	69,000	74,977	58,875
Koni	(przywieziono	302,000	500,000	76,000	70,000	150,000	219,600
	(sprzedano	270,000	350,000	54,500	50,500	90,000	163,000
W ogóle towarów ruskich	(przywieziono	4,995,775	5,855,200	2,502,850	1,963,950	1,417,600	3,347,087
	(sprzedano	3,479,542	2,678,710	1,121,350	853,900	701,635	1,767,027
b) Zagranicznych:							
Bawełnianych	(przywieziono	175,000	200,000	120,000	100,000	89,700	136,940
	(sprzedano	100,000	80,000	89,400	60,500	42,731	74,526
Wełnianych	(przywieziono	200.000	180,000	170,000	120,000	80,000	150,000
	(sprzedano	150,000	110,000	105,000	100,000	47,563	102,514
Jedwabnych	(przywieziono	400,000	570,000	270,000	260,000	150,000	330,000
	(sprzedano	100,000	6,300	210,000	200,000	85,401	120,340
Galanterij	(przywieziono	350,000	400,000	300,000	200,000	110,800	272,160
	(sprzedano	200,000	90,000	20,600	100,200	51,473	92,454
Futer	(przywieziono		600,000	500,000	300,000		466,666
	(sprzedano	nie wyka-	75,000	300.000	120,000	nie wyka-	165,000
Gotowych ubiorów	(przywieziono	zano.	500,000	400,000	200,000	zano.	366,666
	(sprzedano		30,000	220,000	120,000		123,333
W ogóle towarów zagranicznych	(przywieziono	1,263,800	2,638,700	1,933,600	1,331,300	582,500	1,549,980
	(sprzedano	652,400	428,000	1,065,545	804,870	301,803	650,523
W ogóle wszystkich towarów	(przywieziono	6,259,575	8,493,900	4,436,450	3,295,250	2,000,100	4,897,116
	(sprzedano	4,131,942	3,106,710	2,186,895	1,658,770	1,003,438	2,417,551
B. Otrzymano dochodu:							
a) Przez mieszkańców z najmu placów		10,000	10,205	1,600	1,325	875	4,801
b) Przez Radę miejską z najmu należących do miasta placów		15,600	16,749	11,141	8,938	3,952	11,276
W ogóle dochodu		25,600	26,954	12,741	10,263	4,827	16,077

Z towarów ruskich przywozi się na jarmark najwięcej *bawełnianych* (za 820,000 rub. rocznie), które znajdują dość zadawalniający odbyt; sprzedaje się ich prawie ³/₄ przywozu (za 572,000 rub.); jednakże w ostatnich trzech latach (1870 — 1872 r.) w porównaniu z dwoma poprzedniemi, przywożono ich kilka razy mniej, a w 1872 r. w porównaniu z 1868 r. przywóz ich zmniejszył się 6 razy (z 1,400,000 do 225,000 rub.), sprzedaż zaś 7 razy (z 1.200,000 do 171,000 rub.) Jeszcze większe obniżenie cyfry przywozu w ostatniem trzechleciu daje się spostrzegać w wyrobach *wełnianych, jedwabnych* i *półjedwabnych:* z 500,000 i 600,000 rub. spadł on nagle na 18,500 i 20,600 rub., to jest około $^1/_{30}$ przywozu, a następnie obniżał się z każdym rokiem. Zmniejszanie się zaś sprzedaży towarów wełnianych rozpoczęło się o rok wcześniej, w 1869 r., kiedy z przywozu za 600,000 rub. rozprzedano ich tylko za 15,000 rub., czyli mały przywóz tych towarów w następnych latach. Wyrobów *lnianych* i *konopnych, złotych* i *srebrnych*, w ostatnich trzech latach chociaż było przywożone i sprzedawane co rok mniej, ale znacznie mała sprzedaż towarów pierwszego rodzaju dostrzega się tylko w 1871 roku, kiedy z przywozu za 300,000 rub., było sprzedane tylko za 20,000 rub.; w ogóle zaś pierwszych towarów sprzedawano około $^1/_2$ a drugich około $^1/_3$ przywozu. Przywóz *galanterij* od 1869 do 1872 roku obniżył się stosunkowo nie wiele — z 800,000 na 300,000 rub., to jest $2^1/_2$ razy, ale sprzedaż w 1870 r. nagle spadła z 600,000 do 30,000 rub. — blizko $^1/_{20}$ przywozu i w następnych latach pozostawała równie niepomyślną. Bardziej niechwiejnemi przedstawiają się cyfry przywozu i sprzedaży *bakalij*, których (średnio za 300,000 rub. rocznie (sprzedawało się około połowy i tylko w ostatnim (1872) roku daje się spostrzegać znaczne, może wypadkowe zboczenie od średniej cyfry (za 175,000 rub. w przywozie i 21,000 rub. w sprzedaży). Z wyrobów wiejskich w 1868 roku zwracają na siebie uwagę *wyroby z drzewa*, których przywieziono za 184,000 rub. i sprzedano za 157,000 rub., za to w następnych latach obroty w nich były całkiem nieznaczne. Bez znacznej zmiany pozostawała w ciągu całego pięciolecia tylko cyfra przypędzania i sprzedaży *wołów roboczych* (za 78,000 rub. w przypędzaniu i za 59,000 rub. w sprzedaży), co objaśnia się przez niezbędną potrzebę tych zwierząt w bycie wiejskim. Cyfra przypędzania i sprzedaży *koni* chociaż podlegała znacznym wahaniom się, lecz w 1872 r., w porównaniu z dwoma poprzedniemi niekorzystnemi latami znów podwoiła się i zbliżyła się do średniej cyfry (za 220,rub. w przypędzeniu i za 163,000 rub. w sprzedaży). Odpowiednio do stopniowego spadnięcia przywozu i sprzedaży większej części ruskich towarów i ogólna ich suma, poczynając od 1869 r. stale się obniżała: przywóz z 5,855,000 do 1,400,000 rub., to jest 4 razy, sprzedaż z 2,680,000 do 700,000—$3^1/_2$ razy. Towary zagraniczne chociaż także corocznie zmniejszają się tak w przywozie jak i w sprzedaży, ale z większem stopniowaniem i tylko w ostatnim (1872) roku, ogólna suma ich przywozu z 1,330,000 rub. poprzedniego (1871) roku spadła nagle na 580,000 rub., przeszło dwa razy, a sprzedaż z 805,000 na 300,000 rub.—$2^1/_2$. Ogólna suma wszystkich towarów z 8,500,000 rub., do której to cyfry doszła w 1869 r., w 1872 r. obniżyła się stopniowo do 2,000,000 rub., to jest przeszło 4 razy, ogólna suma sprzedaży z 3,100,000 rub. do 1,000,000 rub.— 3 razy. W ostatnich zaś ośmiu latach, przywóz i sprzedaż wszystkich w ogóle towarów na jarmarku przedstawia następujące cyfry:

	Przywieziono. Ruble.	Sprzedano. Ruble.
W 1865 roku	3,407,945	2,216,808
„ 1866 „	3,706,852	2,194,704
„ 1867 „	6,651.294	5,145,427
„ 1868 „	6,259,575	4,131,942
„ 1869 „	8,493,900	3,106,710
„ 1870 „	4,436,450	2,186,895
„ 1871 „	3,295,250	1.658,770
„ 1872 „	2,000,000	1,003,438

W taki sposób w ciągu ostatniego ośmiolecia przywóz towarów z 3,400,000 rub. doszedł do najwyższej cyfry 8,500,000 rub. w 1869 r., po którym zaczął się obniżać, dopóki nie spadł na 2,000,000 r., kiedy sprzedaż z 2,200,000 rub., doszła do najwyższego rozmiaru 5,145,000 rub. na dwa lata przedtem — w 1867 r., poczem bezustannie zmniejszała się do 1,000,000 rub.

Dochody mieszkańców całkowicie zależąc od zjazdu sprzedających i kupujących z upadkiem handlu od 1870 r., w tymże roku z 10,200 rub. obniżył się do 1,600 rub. i corocznie potem znacznie się zmniejszały; dochody miejskie z wynajmowania składów od tegoż 1870 r. zaczęły widocznie zmniejszać się i w 1872 r. (4,000 rub.) zmniejszyły się w porównaniu z 1869 r. (16,700 rub.) przeszło 4 razy (*Gon. Urzęd.*)

(*D. c. n.*)

[1]) Patrz Nr. 249 *Dzien. Warsz.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordzie* z dnia 5 grudnia: Nakoniec, francuzkie zgromadzenie narodowe zdołało skompletować komisję konstytucyjną. Propozycja hr. Rampon została przyjęta przez większość; prawica zgodziła się głosować za dwoma członkami opozycji i takim to sposobem pp. Cézaune z lewego środka i Vacherot z lewej umiarkowanej, zajmą miejsca w komisji trzydziestu obok pp. Dufaure, Laboulaye i Waddington, wraz z którymi tworzą jedynych przedstawicieli mniejszości. Tak więc, tylko pięciu członków lewicy zasiądzie w komisji. W interesie sprawy, do opracowania której komitet ten wezwanym został, pożądaną byłaby większa ich liczba. Roztrząsanie praw konstytucyjnych w obec izby zostałoby wtedy znacznie ułatwione i skrócone, a nawet łatwiej byłoby przyjść do jakiegoś porozumienia Prędzej daleko można przyjść do zgody przy rozprawach zamkniętych w komisji, niż wśród burzliwej atmosfery panującej na publicznych posiedzeniach izby.— W zeszły wtorek rozbierano interpelację p. Lamy w przedmiocie stanu oblężenia. W istocie, była to kwestja prasy publicznej postawiona na stole, albowiem ks. Broglie nie usiłował ukrywać zdania, że jeśli rząd widzi konieczność przedłużenia systemu stanu oblężenia w wielu jeszcze departamentach, czyni to głównie dla tego, że system taki ułatwia mu w ogóle i w szczególności tamowanie nadużyć w wyrażeniach niektórych dzienników. Zasady rozwijane przez p. wice-prezesa gabinetu przy tej sposobności, nie zgadzają się wcale z doktrynami jakie wygłaszał przed dwoma laty w tymże samym przedmiocie. Byłoby jednak niesłuszną rzeczą obwiniać samego tylko p. Broglie o tak zupełną przemianę w przekonaniach. Nie masz ani jednego stronnictwa we Francji, któremu by tegoż samego zarzutu postawić nie było można; nie masz ani jednego polityka, któryby po przyjściu do władzy, nie nabrał względem prasy wyobrażeń całkiem przeciwnych tym jakie wygłaszał, będąc jeszcze członkiem opozycji. Widziano pod Gambettą a później i pod komuną nawet, jak stronnictwo radykalne pojmowało wolność prasy: wolność ta nie miała straszliwszych nieprzyjaciół. Zresztą, p. Broglie dopiął tego, że izba zgodziła się zupełnie na jego sposób widzenia. Porządek dzienny, czysty i prosty, wyrażający zupełne zatwierdzenie postępowania rządu, przyjęty został większością 407 głosów przeciw 273. Dla nowego ministerstwa, przynajmniej z punktu zapatrywania się parlamentarnego, jest to początek bardzo szczęśliwy; odbył się on kosztem prasy, gdyż obecnie przyjęcie nowego projektu do prawa dotyczącego prasy zawczasu już jest zapewnione.

* Taż gazeta pod dniem 6 grudnia pisze: Ogromna większość głosów otrzymana przez nowe ministerstwo francuzkie wskutku interpekacji p. Lamy, o tyle prawie zadziwiła samych nawet przyjaciół rządu, o ile sprawiła przykrości jego przeciwnikom. Wszyscy wprawdzie wierzyli w zwycięztwo ministerstwa, lecz nie przewidywano aż tak wielkiej większości głosów. Postawa dawniejszych ministrów z gabinetu Thiersa była bardzo znaczną; wszyscy oni nie brali udziału w głosowaniu, z wyjątkiem pp. Kazimierza Perier i Jules Simon'a, którzy głosowali za prostem przyjęciem porządku dziennego, rozumie się, przeciw rządowi. Lewy środek podzielił się na dwie części; jedna głosowała wraz z opozycją, druga zaś nie głosowała wcale lub też popierała rząd. Kwestja dotycząca stanu oblężenia zjawiła się znowu w zeszły piątek w izbie a wniesioną została przez p. Schoelcher, który domagał się zniesienia tego wyjątkowego stanu w departamentach: Sekwany i Sekwany i Oazy. Wniosek ten usunięty został większością 200 głosów; tak więc powodzenie rządu było jeszcze świetniejsze tym razem niż podczas czwartkowego posiedzenia. Obadwa te głosowania dowodzą, że p. Broglie może liczyć we wszystkich środkach, przedsiębranych we względzie reorganizacji wewnętrznej ze stanowiska „stanowczo" zachowawczego, na znaczną większość parlamentarną.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 4 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego, odbył się wybór pozostałych dwóch członków komisji trzydziestu przez imienne głosowanie i obrani zostali Cezanne z lewego środka i Vacherot z lewicy, których kandydatura przyjętą została przez prawicę. Po przedstawieniu potem przez księcia Broglie projektu do prawa w przedmiocie udzielania wsparcia wszystkim tym alzatczykom i lotaryngczykom, którzy obrali narodowość francuzką, p. Lamy uzasadniał interpelację swą w przedmiocie stanu oblężenia. Książę Broglie odpowiedział, iż środki przedsięwzięte przeciwko dziennikom nie miały na celu popierania gabinetu, lecz tylko obronę zasad społecznych. Nie chce on przeczyć, iż fakt, że pewna część Francji znajduje się w stanie oblężenia, jest pewnym rodzajem anormalnego położenia i rząd zniesie go, skoro tylko będzie miał konieczne środki dla walki przeciwko prasie i burzycielom społeczeństwa. Należy zapewnić rządowi poszanowanie i samo zgromadzenie narodowe wzięło na siebie obowiązek zapewnienia krajowi bezpieczeństwa i porządku. Dziś stan oblężenia jest jeszcze potrzebnym, lecz takowy zniesiony zostanie w chwili, w której ustanowioną będzie regularna władza prawodawcza. P. Ferry ocenił legalność stanu oblężenia bardziej szczegółowo. W końcu interpelacja załatwioną została przez przyjęty przez rząd prosty porządek dzienny, uchwalony przez zgromadzenie narodowe 407 głosami przeciwko 273.

* *Paryż, 5 grudnia.* Komisja trzydziestu obrała p. Batbie prezesem i p. Cézanne pierwszym referentem, postanowiwszy odbywać posiedzenia w każdą środę i piątek.

* *Paryż, 6 grudnia.* *Journal Officiel* ogłasza nominacje: księcia Larochefoucauld-Bissaccia na ambasadora przy dworze londyńskim i hr. Chaudordy na posła w Bernie. Margr. Noailles, który obejmuje stanowisko p. Fournier w Rzymie, zamianowany został posłem pierwszej klasy. Na zajmowane przez pierwszego stanowisko posła w Waszyngtonie, zamianowany został sekretarz poselstwa francuzkiego w St. Petersburgu, p. Bartholdi.

* *Trianon, 6 grudnia.* W procesie marszałka Bazaine'a, komisarz rządowy wnosi w swych wnioskach ostatecznych, zgodnie z aktem oskarżenia, za zastosowaniem artykułów kodeksu wojskowego, t. j. za zdegradowaniem i karą śmierci.

* *Wiedeń, 4 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów, uchwalony został przy trzeciem odczycie projekt do prawa w przedmiocie dalszego pobierania dotychczasowych podatków aż do końca marca 1874 r.

* *Zagrzeb, 5 grudnia.* Z powodu przyszłej już do skutku rewizji ugody chorwacko-węgierskiej, cesarz udzielił, za pośrednictwem odręcznego listu do bana chorwackiego, rozległą amnestję dla Chorwacji i Slawonji.

* *Haga, 4 grudnia.* Podług otrzymanej z Penang depeszy urzędowej z dnia 28 listopada, wyprawa niderlandzka przybyła w pomienionym dniu do przystani atchińskiej. Na kilku okrętach pojawiła się cholera i z tego powodu zajęto Poelonassi w zatoce atchińskiej dla pomieszczenia tam chorych na cholerę. Nie rozpoczęto jeszcze żadnych działań wojennych z powodu ulewnych deszczów.

* *Londyn, 5 grudnia.* Podług otrzymanej przez Biuro Reutera wiadomości z Hawany, jenerał-kapitan wyspy Kuby, p. Jovellar oświadczył rządowi madryckiemu drogą telegraficzną, iż wydanie statku „Virginius" nie jest możebnem z powodu rozruchów, jakieby ztąd powstały, i podał się jednocześnie do dymisji.

* *Penang, 4 grudnia.* Podług otrzymanych tu wiadomości z Sumatry, około 70,000 atchinów oszańcowało się silnie w Kratonie. Wojska niderlandzkie nie rozpoczęły jeszcze działań zaczepnych.

* **O spaleniu się teatru opery w Paryżu,** gazety podają następujące szczegóły: Straty są ogromne; kostiumy do oper: „Jan z Lejdy," „Afrykanka," „Hamlet," „Faworyta," „Żydówka," „Puhar króla Thule," „Trubadur" i do wielu baletów, spaliły się do szczętu; dekoracje które służyły do większej części powyższych dzieł, całkiem zniszczone. Budowle administracji, położone przy ulicy Drouot, mieszczące w sobie kosztowne archiwum teatru, muzykalja, mieszkania dyrektora i bibliotekarza, w zupełności ocalały. Uległe nieznacznemu uszkodzeniu papiery i meble, zdołano za pomocą wozów z hotelu Drouot przewieźć na podwórze merostwa 9 go okręgu. Rząd zwykle nie ubezpiecza budowli, lecz ruchomości opery były zaasekurowane na 450,000 fr. Według warunków objętych koncesją, dekoracje i kostiumy do każdego utworu należą do dyrektora tak długo, dopóki sztuka nie została przedstawioną; po pierwszem zaś przedstawieniu stają się własnością rządu. Do chwili pożaru, tylko jedna nowa opera była wyuczona, to jest „Joanna d'Arc" (Dziewica Orleańska), z muzyką Mermeta; partyturę uratowano, tylko kilka kostjumów uległo spaleniu. Już w dniu 20 października zebrała się rada złożona z ministra sztuk pięknych, prefekta dep. Sekwany i urzędników teatru. Personel składający się z 1,200 osób niedługo zapewne będzie bezczynny; mówią o zamiarze rozpoczęcia przedstawień w sali opery włoskiej, w Chatelet, lub teatrze lirycznym, który ma być jak najrychlej odrestaurowany; przy największych usiłowaniach, chociażby pracowano dniem i nocą, teatr wielkiej opery nie może być gotowy jak za 16—18 miesięcy, a raczej dopiero na zimę 1875 r.; żadne z dekoracij nie dadzą się użyć w nowym gmachu; zachodziłaby zatem konieczność sprawienia nowych kostiumów, ażeby te harmonizowały z dekoracjami i urządzeniem nowej sali; wreszcie na otwarcie potrzeba by przygotować i wyuczyć 4 opery i dwa balety. Wszystko to, łącznie z urządzeniem teatru, będzie bardzo gorliwie postępowało. — O godnem pożałowania nieszczęściu, jakie przy gaszeniu pożaru miało miejsce, donosi *Figaro* jak następuje: W chwili naszego oddalania się, byliśmy świadkami okropnego widoku. Na chwiejącym się murze, stojący strażak, kapral Belet z koszar Neully, skierował sikawkę na największy ogień, którego płomienie u stóp jego się roztaczały. Nagle dał się słyszeć łoskot, cały mur wstrząsł się, Bellet upuszcza sikawkę, traci równowagę, pada głową w płomienie i ginie. Za drugim łoskotem, mur zapadł się i przywalił gruzami spalone zwłoki nieszczęśliwego.

—

* Nieznany dotąd **obraz Michała Anioła** odkryto niedawno w galerji prywatnej pewnej zamożnej rodziny w Raguzie w Dalmacji. Przedstawia on Madonnę podtrzymującą zdjęte z krzyża ciało Zbawiciela i otoczoną chórem aniołów; wystawiony jest on obecnie w pracowni prof. sztuk pięknych Steinle, w Frankfurcie.

—

* **P. Demetz, założyciel osady** dla młodych przestępców **w Mettray** we Francji, zmarł w tych dniach w Paryżu, przeżywszy lat 77.

—

* **Bogactwo leśne Prus.** Według najnowszych pomiarów, Prusy posiadają 8,116.200 hektarów lasu (hektar równa się 1-mu morgowi 235 pręt. kw.); przy ogólnej zatem powierzchni 34,714,706 hekt. ziemi, wypada na każde 100 hekt. ziemi 23,4 hekt. lasu, a na każdego mieszkańca 0,339 hekt. lasu. Z ogólnego obszaru lasów, 2,387,322 hekt., czyli 29% należą do rządu, 1,293,233 hekt., czyli 16% do gmin, 79,709 hekt., czyli 1% do rozmaitych zakładów, a 4,355,936 hekt., czyli 54% stanowią własność prywatną. Lasy rządowe zajmują 6,9% ogólnej przestrzeni gruntów. W oddzielnych prowincjach stosunek procentowy lasów do ogółu ziemi wynosi: w Szlezwig Holsztyńskiem 4, w Hanowerskiem 13, na Pomorzu 20, w Prusach 20, w Saksonji 20, w Poznańskiem 22, w Westfalji 28, na Szlązku 20, w prow. nadreńskich 31, w Brandeburgji 32, w Hessen-Nassauskiem 40. Lasy rządowe w prowincjach pojedyńczych stanowią stosunek procentowy następujący: w Szlezwig-Holsztyńskiem 1,5, w Westfalji 2,2, na Szlązku 4, w Poznańskiem 5, w prow. nadreńskich 5, na Pomorzu 6, w Hanowerskiem 6, w Saksonji 7, w Brandeburgji 9, w Prusach właściwych 10, w Hessen-Nasauskiem 17. Nie ma dokładnych wiadomości, o ile lasy prywatne zwiększały się lub zmniejszały z latami; co zaś do lasów rządowych wiadomo, że od r. 1851 zwiększyły się one w Prusach właściwych, oraz w Poznańskiem i Westfalji o 38,604 hekt., przeciwnie zaś w Brandeburgji, na Pomorzu, Szlązku, Saksonji i w prowin. nadreńskich zmniejszyły się o 24.091; w ogóle więc zwiększyły się od 1851 r. o 14,513 hektarów.

* **Odkrycie nowych komet.** Obserwatorjum w Marsylji zawiadamia o odkryciu dwóch nocnych komet. Jeden z nich, jak donoszą *Mosk. Wied.*, był widziany po raz pierwszy w Marsylji d. 21 sierpnia. Bieg jego w kierunku południowym, był bardzo szybki, przechodził dziennie jeden stopień. Wspomnionego kometę spostrzegli z paryzkiego obserwatorjum i śledzili przez lunetę pp. Wolff i Rayer. Obwód jego jest otoczony mgłą, z błyszczącym środkiem. Drugiego kometę odkrył w Paryżu dnia 23 sierpnia p. Polem Arni. Przesuwa się on szybko ku wschodowi i świeci tak mocno, że można go dojrzeć gołem okiem.

—

* **Polowanie na ptaki w Egipcie.** W październiku przylatują do Egiptu prześliczne kaczki i gęsi, których lśniące pióra, stanowią według słów *Mosk. Wied.* ozdobę ogrodów aklimatyzacyjnych. Ptaki te zatrzymują się zwykle nad jeziorami Marjuskiemi (dawniejszy lacus Maresti), oddzielającemi deltę od nadbrzeżnego pasu, na którym są położone Aleksandrja, Abukir i Rozetta. Około czasu ich przybycia, fellachowie egipscy rzucają do lagun wydrążone dynie, pomalowawszy je na podobieństwo arabskiej głowy, i dla większego złudzenia, dodają pęczek włosów, który mahometanie noszą na samej koronie, goląc resztę głowy. Jak skoro ptaki przywykną do takiego sąsiedztwa, wtedy fellahowie, korzystając z widnej nocy, wchodzą do wody i zostawiają na wierzchu głowę tylko, która w niczem nie różni się od dyni, chwytają śpiące ptaki za nogi i wiążą je trzciną.

—

* **Parowiec „Murillo,"** który jak wiadomo, dnia 22 stycznia r. b. zatopił w kanale angielskim statek „Northfleet," z którym blisko 300 osób życie utraciło, **sprzedany** został dnia 25 z. m. w Londynie, z rozporządzenia sądu admiralicyjnego, na drodze licytacji, pp. Calcedo i Sp., pewnej firmie hiszpańskiej, za 7,050 f. st. Suma tą, po odtrąceniu kosztów, wypłaconą zostanie właścicielom statku „Northfleet" tytułem częściowego wynagrodzenia, przyznanego im w sumie 24,000 f. st.

* W **Berlinie**, podług wykazów policyjnych, używa się dziennie 19,800 koni do **transportów**, oprócz tego jest w ruchu 1,200 koni powozowych, 3,650 dorożek, 155 omnibusów, 130 wagonów kolei konnej i t. p. Liczba przejeżdżających i wyjeżdżających z Berlina wynosi codziennie około 14,000 osób.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 27 listopada (9 grudnia).

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSIKCH.—We czwartek,—*w teatrze wielkim:* opera komiczna **Duch wojewody**, — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Biały gwoździk; Drzemka pana Prospera;** w piątek,—*w teatrze wielkim:* dramat **Hans Mathis;** komedja **Consilium facultatis;** w sobotę, — *w teatrze wielkim:* **Pierwsze przedstawienie opery włoskiej;**—*w teatrze rozmaitości:* komedje: 1-y raz, **Babie lato; Marcowy kawaler; Doktór Robin;** w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* balet **Flick i Flock;** — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Babie lato; Księżna Jerzowa.**

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera romantyczno-komiczna w 4 aktach, **Marta** czyli **Jarmark w Richmond.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we środę, dramat **Hans Mathis;** komedja **Posażna jedynaczka.**— *Wczoraj*, było osób 1077.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, we wtorek, komedja w 4 aktach, **Safanduły.** —Początek o godzinie 7 i pół.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 8-ej.—Wejście kop. 15.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński*, od godziny 9 do 10½, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew*, od godz. 11½ do 1-ej we wtorki i piątki.

—

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną „w szpitalu Dzieciątka Jezus"

(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do 11½ rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do 11½ rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne — Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne — Dr *Obrębski*.

W dniu 26 (8) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 58, wyzdrowiało 22, umarło 2, pozostało 1771 (mężczyzn 862, kobiet 909), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 185, kobiet 185.

Przyjechali: — Jenerał-lejtnant *Barag*, z Moskwy;— jenerał-majorowie: *Gerstfeld*, z St. Petersburga, *Kurzakow*, z Łodzi, *Anuczyn*, z Radomia, *Dochturow*, z Orła.

Wyjechali: — Jenerał-lejtnant *Dehn*, do Kozienic; — jenerał-major *Kazadajew*, z St. Petersburga.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1873 roku.

Weksle			Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	111	15	110	85
„	„ „	8 d.	111	—	110	70
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—			—
Londyn	1Ft. Szter.	3 m.	7	44½	7	42½
„		kr. ter.	7	44½	7	42½
Paryż	300 Frank.	10 d.	89	17½	88	87½
„		„	89	10	88	80
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	20	—	—
„	à vista		98	10	97	65
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„ „	3 d.	—	—	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.

Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	142	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	94	50	93	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	70	50	70	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	74	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	113	—	112	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	102	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100	—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.	94	50	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500	—	—	—	—

Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).

Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu			—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	94	80	94	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1]	93	85	93	55
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]	93	10	92	80
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]	89	40	89	10
„ „ „ II Serja	88	40	88	10
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]	82	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5]	79	20	78	90
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	97	20	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	159	75	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100	156	25	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	105	50	105	—

[1] Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 85⅝.
[2] Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 31.
[3] Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k. 94⁴/₅.
[4] Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs.— k. 54⅛.
[5] Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 8⅝.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7216. Rejent Kancelarji Ziemańskiej w Kaliszu.

Po śmierci:

1. Karoliny Zakrzewskiej wierzycielki sum rs. 823 kop. 80, rs. 2,250 i rs. 3,912 k. 80 pod Nr. 2 *a. b. c.* oraz rs. 7,426 kop 20 pod Nr. 4. Na dobrach Niewiesz.

2. Agnieszki Szneer wierzycielki sum rs. 2,233 kop. 21½ pod Nr. 24*b* na dobrach Korytków i rs. 4,705 kop. 15½ pod Nr. 21*b*. na dobrach Żeroniczki małe A. B. C. D. wszystkich z okręgu Wartskiego w dziale IV wykazów hipotekowanych.

3. Kazimiery Rupniewskiej wierzycielki sum rs. 2,550 z procentem na dobrach Iwanowicach z powiatu Kaliskiego w dziale IV pod Nr. 34 ad 2, 4, z procentem na nieruchomości wiejskiej Chmielniku pod N. 19 położonej sposobem zastrzeżenia dla aktu daty 27 Stycznia (8 Lutego) 1873 r. Nr. 57 w dziale IV pod Nr. 17 zabezpieczonej, z rygorami do tejże sumy w dziale III zapisane.

4. Wiktorji Leszczyńskiej co do sumy rs. 700, w dziale IV ad 11 ad 1 lit. c. wykazu dóbr Rozmiatowice lit A przez zastrzeżenie zapisanej.

5. Szimona Szachtel wierzyciela sum rs. 3,000 na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 385 w dziale IV pod Nr. 5 wykazu lokowanej z prawem zastawy w dziale III pod Nr. 3 wykazu z procentem od tejże sumy należnym zapisanej.

6. Józefa Marschel współwłaściciela nieruchomości w Kaliszu Nr. 179 oznaczonej.

Toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczony został termin na dzień 19 (31) Maja 1874 r. w którym strony interesowane z prawami swemi w Kancelarji podpisanego Rejenta zgłosić się winny.

Kalisz d. 7 (19) Listopada 1873 roku.

1—2 Teofil Józef Kowalski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. *7215. Sąd Pokoju w Lublinie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki dwóch Kolonji we wsi Dziesiąta pod m. Lublinem położonej, a w tabeli prestacyjnej Nr. 13 i 17, a w tabelli likwidacyjnej Nr 30 oznaczonych, stanowiących własność Leona Jasinskiego. Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 22 Lutego (6 Marca) 1874 r.

Wzywa ich zarazem iżby w terminie tym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie umocowanego zgłosili się ze swemi prawami pod prekluzją art 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisaną.

Ogłoszenie decyzji w rozpoznaniu aktu regulacyjnego zapaść mającej, nastąpi w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1874 r. na posiedzeniu Sądu tutejszego.

Lublin d. 15 (27) Listopada 1873 r.

Podsędek Dąbrowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ

N. D. 7070 *Wydział Górnictwa*

Na przedaż w ciągu roku 1874 węgla kamiennego, dobywanego na kopalniach rządowo-górniczych okręgu Zachodniego, położonych w powiecie Bendińskim guberuji Petrokowskiej i przeznaczanego po zaspokojeniu potrzeb zakładów na wolną przedaż, odbytą zostanie w Izbie Skarbowej Warszawskiej w dniu 17 (29) Grudnia 1873 r o godzinie 1-ej po południu, licytacja in plus przez deklaracje opieczętowane, zaczynając od cen za każdy korzec miary Warszawskiej węgla na miejscu dobycia, mianowicie:

Na kopalni Ksawery i szybie Koszelew; grubego, od kopiejek 50¼ pięćdziesięciu i jedna czwarta. kostkowego, od kopiejek 45¼, czterdziestu pięciu i jedna czwarta, czystego drobnego (orzesznika, od kopiejek 12¹/₁₀ dwunastu i jedna dziesiąta.

Drobnego z miałem, od kopiejek 8¹/₁₀ ośmiu i jedna dziesiąta, miału węglowego, od ⅔ dwóch trzecich kopiejki

Na kopalniach Cieszkowski, Łabęcki No wa, Reden, Szuman, Hieronim i innych mogących być otwartemi w ciągu roku 1874

Grubego, od kopiejek 43½ czterdziestu trzech i pół, kostkowego, od kopiejek 38½ trzydziestu ośmiu i pół, czystego drobnego (orzesznika) od kopiejek 12¹/₁₀ dwunastu i jedna dziesiąta.

Drobnego z miałem, od kopiejek 6¹/₁₀ sześciu i jedna dziesiąta, miału węglowego, od ⅔ dwóch trzecich kopiejki

Vadium oznacza się na sumę rubli 30,000 i koszta licytacyjne na rubli 150 gotowizną.

Jeżeli zaś na vadium będą składane papiery procentowe, to mają się liczyć o 10% niżej kursu giełdy Warszawskiej w dniu poprzedzającym wniesienie onych.

Warunki szczegółowe i wzór deklaracji można przejrzeć codziennie, oprócz świąt i dni galowych dworskich: w Wydziale Górnictwa w St. Petersburgu, w Izbie Skarbowej Warszawskiej i w Zarządzie Naczelnika Górniczego okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

St. Petersburg 15 Listopada 1873 r.

N. D. 6821. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1873 roku o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w ogólnem zebraniu Zarządu, druga głośna licytacja, a dnia 3 (15) Grudnia 1873 roku, również o godzinie 12 z południa przetarg, na wydzierżawienie na czas od 1 (13) Stycznia 1874 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1877 roku dochodu z dwóch następujących mostów taryfowych, poczynając *in plus* od cen dzierżawnych rocznych, a mianowicie:

1) na rzece Narwi pod wsią Wierzbicą od rs. 2,412;

2) na rzece Mrowie pod karczmą Utratą od rs. 1,371.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, winni przy podaniu napisanem na papierze stempiowym ceny właściwej, złożyć dowód legitymacyjny i kaucją wyrównywającą połowie rocznej dzierżawy, a mianowicie z mostów:

1) pod wsią Wierzbicą rs. 1,206 i

2) pod karczmą Utratą rs. 686 i oprócz tego na ogłoszenia licytacji po rs. 30 gotowizną do każdego mostu.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych od godziny 9-tej z rana do 3-ej z południa przeglądać i kopjować warunki licytacyjne w biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1873 r.

Naczelnik okręgu A. Krejsler.

Naczelnik Wydziału Stępiński.

Buchalter Brześciański.

N. D. *7125. Zarząd Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu.*

Zawiadamia niniejszem, że 7 (19) Grudnia r. b. o godzinie 1 ej z południa, w Zarządzie tegoż Uniwersytetu odbędzie się licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Uniwersytetu drzewa opałowego i węgla kamiennego przez ciąg roku jednego t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1874 po 1 (13) Stycznia 1875 r.

Warunki licytacyjne i formę deklaracji, można przejrzeć w Kancelarji Zarządu Uniwersytetu, każdodziennie od godziny 10-ej z rana do 3 po południu, oprócz niedziel i dni świątecznych. 3—3

N. D. 7055. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Włocławskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że zpowodu niedoszłej do skutku w dniu 15 Października r. b. licytacji na dostawę w ciągu 1874 r. dla szpitala powiatowego w Włocławku oraz dla domu przytułku dla dzieci w Włocławku artykułów żywności oraz innych przedmiotów, odbędzie się w dniu 4 Grudnia r. b. o godzinie pierwszej po południu w biórze tejże Rady Opiekuńczej nowa publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę wyżej artykułów żywności, na warunkach korzystniejszych dla przedsiębierców, które szczegółowo są określone w warunkach licytacyjnych.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane codziennie w czasie biórowem z wyjątkiem świąt i dni galowych w biórze Naczelnika powiatu Włocławskiego.

Osoby życzące brać udział w licytacji, po winny złożyć Radzie powiatowej Włocławskiej, w terminie oznaczonym, lecz nie później jak do godziny pierwszej po południu, deklaracje opieczętowane, napisane bez poprawek i podskrobywań, podług wzoru ułożonego w warunkach licytacyjnych, z wyszczególnieniem li terami procentu, jaki konkurent ustępuje od cen oznaczonych w warunkach, oraz powinny dołączyć kaucję w gotowiźnie, mianowicie:

Na dostawę chleba i bułek rs. 60.

Na dostawę mięsa rs. 80.

Na dostawę innych produktów rs. 180 w ogóle rs. 320.

Dozwala się konkurentom składać deklaracje oddzielnie na chleb i bułki, oddzielnie na mięso oddzielnie na pozostałe produkty.

Członek Rady Referent Kwiatkowski. 2—3

N. D. 7137. Kurator Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Na zasadzie upoważnienia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z d. 13 Listopada r. b. Nr. 8704 podaje do powszechnej wiadomości iż w d 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 11 przed południem sprzedane zostaną w gmachu Szpitala Starozakonnych przez publiczną licytację różne effekta pozostałe po osobach w tymże szpitalu zmarłych, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1873 r.

N. D. 7219. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Odnośnie do art. 682 K. P. S. i następnych, podaje do wiadomości publicznej: iż poprzednio na żądanie Wincentego Gawrońskiego w Pojeziorach Okręgu Kalwaryjskim zamieszkałego, a obecnie w skutku aktu cesji i podstawienia sporządzonego przed Walerjanem Staniszewskim Regentem w Kalwarji w d. 18 (30) Kwietnia 1873 r. na żądanie Lejby Trockiego kupca w mieście Powiatowem Kalwarji zamieszkałego, a prawne zamieszkanie u Franciszka Nagórki Patrona niniejszą subhastacją popierającego w m. Suwałkach zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 480 z procentem po 5% od d. 12 (24) Stycznia 1842 r. liczącym się, przynależnej od Fajtela Rejnhertz właściciela nieruchomości w m. Powiatowem Kalwarji zamieszkałego, aktem Komornika Sądowego Antoniego Orłowskiego w d. 8 (20) Lutego, 19 (31) Marca, 20, 21, Marca (1, 2 Kwietnia) 1846 r. zajętą została celem przymusowego drogą Sądową wywłaszczenia.

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA.

w mieście okręgowem Kalwarji gubernji Suwałkskiej położona pod Nr. 21 przy ulicy Petersburgskiej, składająca się: a) z placu ogólnej przestrzeni z ogrodem warzywnym łokci kwadr. Warszawskich 6200. b) Domu frontowego z przednią ścianą murowaną a dalszemi drewnianemi, długości takichże łokci 28, szerokości 18 wysokości 5. c) Stajni drewnianej długości łokci War: 40, szerokości łokci War: 16, wysokości łokci 5. d) Kloak.

Nieruchomość powyższa w dacie zajęcia była ogrodzona deskami i była w posiadaniu dzierżawców, t. j. dom zajmowali lokatorowie Stanisław Klicki Podpisarz Sądu Pokoju któremu rok dzierżawny kończył się na Ś. Michał 1864 r., a drugą połowę, oraz stajnie i dwa Składy zajmował kwaterunek Oficera Ewana Falesin, amunicji i koni Żandarmskich, którym kontrakt dzierżawny kończył się na Ś. Michał, t. j. 29 Września 1846 r. Stajnie zaś ze składem zajmował kwaterunek żandarmskich koni i skład effektów wojskowych.

Podatków rocznie zwyż opisanych nieruchomości opłacało się rocznie rs. 36 kop. 86½ wedle Świadectwa Kasy Ekonomicznej. Akt zajęcia doręczony został w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1846 roku dłużnikowi Fajtelowi Herckowiczowi Rejnhertz, na ręce własne. Walentemu Jastrzębskiemu Burmistrzowi miasta Kalwarji, na ręce własne. Kryspinowi Rożynkowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Kalwaryjskiego na ręce jego własne. Patrycemu Kołodzińskiemu Naczelnikowi powiatu Kalwaryjskiego, na ręce jego własne, wszystko to w mieście Kalwarji. Wpisanie tego aktu zajęcia do księgi wieczystej tejże nieruchomości przez Kryspina Rożynkowskiego, Pisarza hypotecznego okręgu Kalwaryjskiego nastąpiło w dniu 6 (18) Lutego 1847 r. a wpisanie do księgi zaregestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego uskutecznionem zostało w dniu 22 Lutego (6 Marca) 1847 r. przez Kazimierza Grabowskiego, owczasowego Pisarza.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunków o wyprzedaży tej nieruchomości odbyła się w dniu 8 (20) Kwietnia 1847 r. o godzinie 10 rano, a następne dwie publikaty co dwie niedziele na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach. Pierwsze obwieszczenie wydane było przez tegoż Pisarza Trybunału w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1847 r. i tegoż dnia wywieszenie exemplarza obwieszczenia na tablicy Trybunału nastąpiło.

Po odbyciu trzech publikat, do przygotowawczego przysądzenia wyrokiem Trybunału z dnia 31 Grudnia 1857 r. (12 Stycznia 1858 r.) termin oznaczony był na dzień 4 (16) Lutego 1858 r.

W terminie jednakże tym zaszedł spór, jakowy wstrzymał odbycie tego przysądzenia, a następnie tenże Trybunał Cywilny w Suwałkach wyrokiem z dnia 7 (19) Października 1859 r. pod rygorem tymczasowej exekucji postanowił: że licytacja powyższych nieruchomości rozpoczynać się ma od sumy rs 2358 k. 25½ po takiem zaś przejściu w skutku wyroku Trybunału Cywilnego w Suwałkach na illacją nabywcy praw, Lejby Trockiego wydanego, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości odbyć się mający na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach oznaczony został na dzień 15 (27 Listopada 1873 r. godzinę 10 z rana, a licytacja rozpoczynać się będzie za pośrednictwem Patronów od sumy rs. 2358 k. 25½.

Suwałki d. 3 (15) Października 1873 r.

Wierzbicki.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w dniu 15 (27) Listopada r. b. wyrokiem Trybunału Cywilnego w Suwałkach tejże daty termin do odbycia stanowczej sprzedaży nieruchomości niniejszem obwieszczeniem objętych oznaczony został na d. 3 (15) Stycznia 1874 r. godzinę 10 z rana, jakowy odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 15 (27) Listopada 1873 r.

Wierzbicki.

N. D. 7720. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Zawiadamia, że Aktem Leona Kucharskiego d. 4 (16) Września r. b. na żądanie Walerji i Pulcherjana małż. Ichnatowskich obywateli, we wsi Kamieńsku Okręgu i gubernji Radomskiej zamieszkałych, przez Teofila Hilarego Rauszer Patrona przy Trybunale tutejszym urzędującego czyniących i u tegoż zamieszkanie obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 3,340 kop. 71 z procentem i kosztami, zajętą została na przedaż przymusową w drodze wywłaszczenia.

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście gubernialnem Radomiu w Okręgu i powiecie Radomskim, przy ulicy Lubelskiej położona, Nr. pol. 146, a Hip. 72 oznaczona, na imie Izabeli z Kraszkowskich Szyszkowskiej Karola Szyszkowskiego małżonki, hypotecznie uregulowana składająca się z kamienicy frontowej mieszkalnej, z cegły na wapno murowanej, dachówką krytej, z parteru i piętra zajmowanych przez lokatorów Franciszka Ziółkowskiego, Lekarza wojskowego Gładkowskiego, Ludwika Cichockiego i urzędnika Szarego, roczny dochód rs. 634 przynoszących, i zabudowań drewnianych wozowni, stajni, chlewów, kloaki, studni, piwnicy i ogrodu fruktowego, dochód roczny, rs. 25 czyniącego Zajmuje łokci kw. 10,062. Podatki i opłaty roczne wynoszą rs. 76 kop. 81

Kopje Aktu zajęcia doręczone zostały Prezydentowi miasta Radomia Feliksowi Maciejowskiemu i Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu, Józefowi Karwaszkiemu, obydwom d. 28 Września (10 Października) r. b. Akt zajęcia wniesiony do księgi wieczystej w Kancelarji Hipotecznej d. 31 Paź'z. (12 Listopada r. b., a do ksęg zaaresztowań w Kancelarji mojej, wpisany d. 1 (13) Listopada r. b.

Pierwsza publikacja warunków przedaży nastąpi w Trybunale tutejszym d. 10 (22) Grudnia r. b. na Audjencji jawnej o godzinie 10 z rana.

Radom d. 3 (15) Listopada 1873 r.

Szczuka.

Zaświadczam, że kopja niniejszego obwieszczenia wywieszoną została na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Radom d. 3 (15) Listopada 1873 r.

Szczuka.

N. D. 7218. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Bartłomieja Żemajtysa, obywatela w mieście pow. Władysławowie zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 725 kop. 70 z procentem po 5% od 3 (15) Października 1869 r. i kosztów, aktem Izydora Chylińskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach w d. 14 (26) Lutego 1872 r., zajętą została na przymusową wyprzedaż Sądową:

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA

w mieście powiatowem Władysławowie pod Nr. pol. 294 przy ulicy Kościelnej, należąca do własności Sukcesorów księdza Macieja Kulbaczewskiego jako to: Jerzego Kulbaczewskiego gospodarza we wsi Naciszkach, 2) Sukcesorów Marjanny z Kulbaczewskich Gierniusowej, to jest Anny i Jerzego nieletnich Gierniusów pod opieką wspomnianego Jerzego Kulbaczewskiego zostających; 3) Anny z Kulbaczewskich żony Jana Łukszysa gospodarza we wsi Obelupie, powiecie Wołkowyszkim zamieszkałych, składająca się: z domu mieszkalnego i placu obejmującego długości stóp 390, szerokości 177; b) stodoły na placu plebańskim stojącej; gruntu ornego w Szachownicach miejskich z łąkami, obejmującego ¾ ćwierci włoki miary nowopolskiej.

Sprzedaż tę popiera Franciszek Nagórka Patron w mieście gubernialnem Suwałkach zamieszkały; kopie aktu zajęcia doręczone zostały: Burmistrzowi miasta Władysławowa, Włodzimierzowi Choroszylowi na ręce własne d. 16 (28) Lutego 1872 r., Pisarzowi Sądu Pokoju w Marjampolu Bernardowi Składowskiemu na ręce własne dnia 15 (27) Marca 1872 r.

Wpisanie tego zajęcia do ksiągi zaregestrowań przezemnie podpisanego Pisarza nastąpiło w dniu 11 (23) Lipca r. b. Pierwsza publikata warunków licytacyjnych nastąpi w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 10 rano na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki 11 (23) Lipca 1873 r.

E. Wierzbicki.

Wywieszono na tablicy w izbie audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 11 (23) Lipca 1873 r.

E. Wierzbicki.

Po odbyciu trzech publikat prawem oznaczonych, Trybunał Cywilny wyrokiem z d. 26 Września (8 Października) r. b., termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości odbyć się mający na publicznej audjencji tegoż Trybunału, w mieście gubernialnem Suwałkach, oznaczył na dzień 13 (25) Listopada r. b. godzinę 10 rano. Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,000.

Suwałki d. 26 Wrześn. (8 Paźdz.) 1873 r.

E. Wierzbicki.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości w dniu 13 (25) Listopada r. b., termin do stanowczego przysądzenia tychże nieruchomości, a tem samem i odbyć się mającej licytacji stanowczej, oznaczony został na dzień 3 (15) Stycznia 1874 r. godzinę 10 z rana co wszystko odbyć się ma na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,000.

Suwałki d. 13 (25) Listopada 1873 r.

E. Wierzbicki.

N. D. 7217. *Syndycy tymczasowi massy upadłości Ludwika Peters w Łodzi.*

Podają niniejszem do wiadomości p. p. wierzycieli tejże masy, że z powodu upływu czteromiesięcznego terminu prekluzyjnego, Trybunał Handlowy postanowił do weryfikacji udzielić jeszcze dodatkowy dwu miesięczny termin prekluzyjny. Skutkiem tego syndycy powołując się na poprzednie ogłoszenia, wzywają wszystkich p. p. wierzycieli dotychczas nie sprawdzonych aby w ciągu tego dodatkowego terminu prekluzyjnego od d. 12 (24) Listopada 1873 r., liczącego się we Środy i Soboty każdego tygodnia o godzinie wpół do szóstej po południu zgłaszali się, celem likwidowania się do Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549a posiedzenia swe odbywającego.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grud.) 1873 r.

Wincenty Groer Patron.

Robert Biederman.

N. D. 7960. W dniu 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w Pradze przy Warszawie nad brzegiem rzeki Wisły na przeciwko kościoła Pragskiego, odbędzie się przedemną głośna in plus licytacja stanowcza na sprzedaż łazienek koszowych letnich na jednym promie umieszczonych, oraz omnibusu kąpielowego męzkiego na 2-ch promach zbudowanego o 60-ma szafkami, znajdujących się w tem że miejscu na rzece Wisle. Przystępujący do licytacji złożyć winien w gotowiźnie do rąk mojich vadium w ilości rs. 30, a postąpioną cenę, również w gotowiźnie natychmiast po przybiciu uiścić, nieutrzymujący się przy licytacji bezwłocznie vadium od odbierą.

2—3 Warszawa d. 17 (29) Listopada 1873 r.

N. Mierkowski, Komornik. (ul. Długa — 21

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 674 Sąd Policji Poprawczej w-łu I Warszawie. Wzywa Klemensa Andrzeja dwóch imion, Miłoduszewskiego stróża, jerwej pod N. 428a na Pradze mieszkającego, obecnie z miejsca swego zamieszkania niewiadomego, aby w przeciągu 30 dni, licząc od dnia niniejszego zapozwu, stawił się w Sądzie, gdyż w przeciwnym razie postąpione z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1873 r.

N. D 6926 Sąd Policji Poprawczej wydziału I w Warszawie wzywa niniejszem Ludwika Bornholtz lat 51, cukiernika, mieszkańca miasta Warszawy, teraz niewiadomego z pobytu, aby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym w przeciwnym bowiem razie, postąpione z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 7 (19) Listopada 1873 r.

N. D. 6560. Sąd Policji Poprawczej w Pułtusku. Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Mateusz Dąbkowski b. Kasjer miejskiej Kasy w Chersziach będąc odstawiony transportem z miasta Mławy do Sądu tutejszego w d. 19 (31) Października r. b. zbiegł z miasta Pułtuska dla tego wzywa wszelkie władze cywilne i wojskowe aby przedsięwzięły wszelkie środki celem wyśledzenia Dąbkowskiego i dostawienia go do Sądu pod ścisłą strażą.

Rysopis Dąbkowskiego: lat 54, wzrost średni włosy, brwi oczy czarne, nos i usta umiarkowane twarz i podbródek okrągłe.

Pułtusk d. 22 Paźd. (3 Listop.) 1873 r.

N. D. 6734. Sąd Policji Poprawczej w Płocku. Wzywa Józefę Szewczykowską stałą mieszkankę m. Płocka obecnie niewiadomą z pobytu, aby w ciągu 30 dni, od niżej wymienionej daty stawiła się w Sądzie Poprawczym, gdyż w przeciwnym razie, będzie z nią postąpiono podług prawa.

Płock d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1873 r.

N. D. 6967. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa niniejszem Frydryka Zaniopruskiego poddanego, ostatecznie w mieście Augustowie przebywającego, aby w ciągu dni 30 stawił się przed Sądem tutejszym dla złożenia objaśnienia w sprawie jego, gdyż w przeciwnym razie postąpionem będzie podług prawa.

Kalwarja d. 6 (18) Listop. 1873 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 7110

Antoni Fileborn Patron Trybunału Cywilnego w Płocku, otworzył w temże mieście Kancelarją w domu W-ej Jurskiej, ulica Nowowięzienna. 3—3

N. D. 7249 Podaje do powszechnej wiadomości iż bilet Lombardowy wydany za Nr. 2526 przypadkowo zaginał.

Wzywa więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 11 (23) Grudnia r. 1873 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

Дозволено цензурою. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.